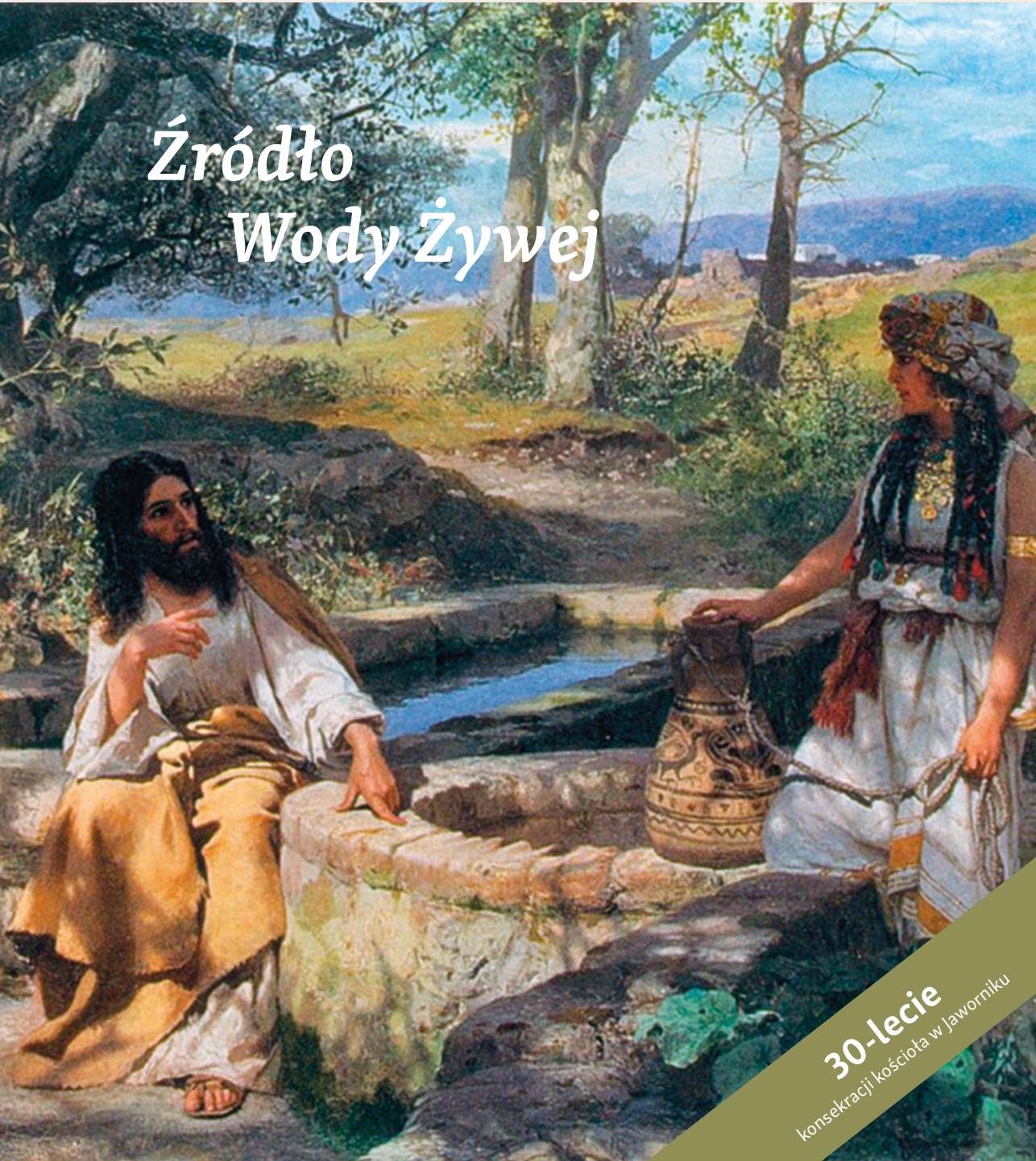


# BIAŁY KAMYK

marzec 2026, nr 3/242

## Źródło Wody Żywej



**30-lecie**  
konsekracji kościoła w Jaworniku



## Zamyślenia nad... Tajemnicą, Ewangelią i Życiem

Źródło Wody Żywej

Wielki Post to czas zamyśleń i refleksji. Czas rachunku sumienia, Drog Krzyżowych i Gorzkich Żali. Wielki Post to czas ludzkich powrotów i nawróceń.

Liturgia Słowa dzisiejszej trzeciej niedzieli Wielkiego Postu zawiera w sobie radosne orędzie chrześcijańskiej nadziei w życiu doczesnym. Czytania tej niedzieli ukazują życie ludzkie nie jako bezsensowną tułaczkę po ziemi, lecz jako świadomą wędrówkę, w której Bóg jest celem, a zarazem pomocą.

Pierwsze czytanie ukazuje nam pełną dramatycznego napięcia scenę z wędrówki Izraelitów do Ziemi Obiecanej. Gdy Synowie Izraela rozbili obóz w Refidim, gdzie nie było wody do picia, zaczęli szemrać przeciw Mojżeszowi, mówiąc: „Czy po to wyprowadziłeś nas z Egiptu, aby nas, nasze dzieci i nasze bydło wydać na śmierć z pragnienia?” (Wj 17,3).

Woda w krajach podzwrotnikowych jest po dzień dzisiejszy dla ich mieszkańców problemem najważniejszym. Tym bardziej była ona problemem numer jeden dla Izraelitów, którzy pod wodzą Mojżesza wędrowali przez pustynię do Ziemi Obiecanej. Szemranie, a nawet bunt wędrowców opisany w pierwszym czytaniu – po ludzku oceniając – były zrozumiałe. Stali oni wobec widma nieuchronnej śmierci z pragnienia wśród suchych piasków pustyni. Bóg jednak celowo doprowadza ich do tej „situacji granicznej”, aby w ten sposób nauczyli się ufać tylko Jemu, który już wcześniej okazał swoją potęgę, cudownie wyzwalaając ich z sytuacji beznadziejnej, jaką była niewola egipska. Zdarzenie w Refidim było dla Izraelitów kolejną

lekcją, że **nadzieja ocalenia jest tylko i wyłącznie w Bogu, który nigdy nie przestaje troszczyć się o swój lud.**

Drugie czytanie przenosi nas na płaszczyznę czysto duchową. Apostoł Paweł uświadamia nam, że zostaliśmy wyzwoleni z duchowej niewoli grzechu przez zbawcze pośrednictwo Chrystusa, który umarł za nas, gdy jeszcze byliśmy pogrążeni w stanie grzechu pierworodnego, czyli w stanie nieprzyjaźni z Bogiem. To zbawcze pośrednictwo Chrystusa przyniosło nam łaskę usprawiedliwienia dzięki naszemu współdziałaniu. Gdy bowiem przez wiarę wychodzimy naprzeciw zbawczej inicjatywie Boga, ofiarowanej nam w Chrystusie, wówczas stajemy się w Jego oczach sprawiedliwi, czyli podobni do obrazu Jego jednorodzonego Syna. Ta łaska sprawia, że od chwili naszego chrztu **miłość Boża jest rozlana w sercach naszych przez Ducha Świętego.**

Ewangelia prowadzi nas do samarytańskiego miasta Sychar, gdzie znajduje się Jakubowa studnia. Ewangelista św. Jan nie pominął żadnego szczegółu. Podaje, że było południe, kiedy pojawiła się tam Samarytanka. Przyszła, aby zaczerpnąć wody. Jakby w tej samej chwili pojawił się On – zwyczajny podróżny, niczym nieróżniący się od innych. Znużony drogą siedział przy studni. Wszystko wydaje się być tak normalne. Do czasu, kiedy zaczynają padać pierwsze słowa. Słowa jakże proste i wymowne: „Daj mi pić” (J 4,7). Można by się na tym zatrzymać. Jezus jednak inaczej pokierował rozmową. „Miałaś pięciu mężów, a ten, którego masz teraz, nie jest twoim mężem”



(J 4,18) – odsłonił kawałek jej życia. Wiedział, że Samarytanka wciąż była spragniona ziemskiej miłości i wciąż na próżno w niej szukała szczęścia. To musiało być dla niej szokujące. On, zupełnie niezajomy, zna historię jej życia.

Wyjawił grzech, ale jej nie potępił. Dowiaduje się od Jezusa, że On sam jest poszukiwanym przez nią na błędnych dotąd drogach „źródłem wody żywej wytryskującej ku życiu wiecznemu” (J 4,14). Samarytanka odkryła w Jego słowach, że w życiu o wiele ważniejsze jest to, co niewidoczne dla oczu. Jej życie nie było przykładowe ani szczęśliwe. Jednak Bóg Swoją uprzedzającą łaską pochylił się nad jej duchową nędzą i biedą.

Ewangelia o Samarytance obfituje w wiele pouczeń, ale wspólnym elementem z poprzednimi czytaniem jest temat „wody żywej”. Pragnienie jej to nieugaszona w człowieku tęsknota za nieskończoną, nasycającą miłością. Łaska Boża w tym życiu, czerpana z sakramentów

Kościola, zapoczątkowuje w nas już tutaj realnie życie wieczne.

Chociaż życie ludzkie jest wędrówką, która odbywa się po pustyni tego świata, i niejednokrotnie doskwiera nam w jej czasie bolesne pragnienie prawdziwego szczęścia, to jednak musimy pamiętać, że mamy dostęp do wspaniałego skarbu – **„źródła wody żywej”, którą jest łaska Boża dana nam w Chrystusie, a udzielana w Kościele.**

Chrystus pragnie – tak jak spotkał się z Samarytanką przy Jakubowej studni – spotkać się z każdym człowiekiem. To wielki dar – spotkać się z Jezusem, który czeka na każdego z nas tak, jak czekał na Samarytankę. Jeśli chcesz, usłyszysz Jego głos: „Daj mi pić” (J 4,7). On ciągle jest spragniony. Spragniony rozmowy o sprawach Twojej duszy! Jeśli podejmiesz rozmowę z Jezusem, wówczas zaczniesz czerpać pełnymi garściami „wodę żywą wytryskującą ku życiu wiecznemu”! (J 4,14). ■



## Wielki Post

Dawid Grzeszkowicz

Wielki Post to czas pokuty, przygotowujący do przeżycia największych świąt dla chrześcijan, Świąt Wielkanocy. Obejmuje on czterdzieści dni (łac. *Quadragesima*), liczonych od Środy Popielcowej do początku Mszy Wieczery Pańskiej w Wielki Czwartek, przy czym do owych czterdziestu dni nie wlicza się niedziel.

W pierwszych wiekach Wielki Post obejmował tylko Wielki Piątek i Wielką Sobotę. W III wieku poszczono już cały tydzień, zaś na początku IV wieku, na pamiątkę czterdziestodniowego postu Jezusa na pustyni oraz czterdziestu lat wędrowania Izraelitów po ucieczce z Egiptu, został przedłużony do czterdziestu dni.

W VII wieku, Kościół katolicki za początek postu przyjął szóstą niedzielę przed Wielkanocą. Ponieważ niedziele wyłączone były z postu, aby zachować 40 dni pokutnych, ich początek przypadał na środę. Od 1570 roku był to już zwyczaj powszechnie obowiązujący w Kościele.

W tym dniu na znak pokuty posypywano głowę popiołem.

Papieżowi św. Grzegorzowi I Wielkiemu przypisuje się wprowadzenie okresu przygotowującego do Wielkiego Postu – Przedpościa (Czasu Siedemdziesiąticy), rozpoczynającego się na dziewięć tygodni przed Wielkanocą i obejmującego trzy kolejne niedziele przed Środą Popielcową: Niedziela Siedemdziesiąticy (zwana także Niedzielą Starozapustną), Niedziela Sześćdziesiąticy (zwana także Niedzielą Mięsopestną) i Niedziela Pięćdziesiąticy (zwana także Niedzielą Zapustną). Aktualnie Przedpościa nie obchodzi się.

Wielki Post w Kościele jest traktowany jako czas pokuty i nawrócenia. Jego zaleceniami są post, jałmużna i modlitwa.

### Tradycje i obyczaje wielkopostne

W czasie postu chleb smarowało się powidłem a nie masłem, lub maczano go w oliwie. Podawano śledzie bez śmietany, kawa również była bez śmietany i bez cukru, za to z palonych żołądź. Pito herbatę lipową, zamiast deserów podawano mało słodkie ciastka zwane "wiekuistymi", gdyż można je było jeść w pół roku po upieczeniu. Kobiety na sześć tygodni zdobiły się czarnymi agatami albo drobiazgami z hebanu i onyksu w srebrze. W czas postu nie wypadało grać



## EXODUS: WYJŚCIE

skocznych pól i mazurków. Jeśli już, to smętne dumki i nokturny. Zdarzało się, iż w czas postu dzieciom chowano zabawki zostawiając tylko te najbardziej zniszczone, a zamiast baśni czytano im żywoty świętych.

### Kolor fioletowy

Wielkopostną atmosferę i oddaje kolor krwi (czerwony) zmieszany z niebiańskim celem (niebieski), czyli: fiolet, znak żałoby i smutku, mozolnej pracy i udręki by w końcu cieszyć się owocami spotkania z Bogiem. Jest to zarazem znak przelania krwi Syna Bożego, który obniżył nam wyżyny błękitnego nieba.

### Nabożeństwo Drogi Krzyżowej i Gorzkich Żali

Trzy podstawowe działania wielkopostne, tj. post, jałmużna i modlitwa, są karmione treściami zbawczymi, dzięki którym dokonało się zbawienie. Chodzi tu o nabożeństwa wielkopostne, jako formy ciągłego przypominania o miłości Bożej względem człowieka; miłości, która oddała się na krzyżu za nasze grzechy. Z czasem jednak w postaci uproszczonej i ludowej stała się treścią specjalnych nabożeństw wielkopostnych: rozważania Drogi Krzyżowej Jezusa Chrystusa krzewione przez zakony żebracze (XII w.), oraz pobożne rozpamiętywania Męki Pańskiej w postaci tzw. Gorzkich Żali zachowanych wyjątkowo w polskiej religijności od XVIII w.

Zróbmy wszystko, abyśmy w okresie Wielkiego Postu, w który wkraczamy po raz kolejny tego roku, wykorzystali czas nam dany i stworzyli atmosferę pustyni w naszym sercu. Posypmy nasze głowy popiołem i rozpocznijmy krwawą walkę z naszymi wadami i egoizmem stosując oręż cnót i działań wielkopostnych, by spotkać Boga w głębi serca. Wspierajmy się przy tym ogniem miłości, która pchnęła Syna Bożego na krzyż, przypominając się podczas każdego nabożeństwa. ■

Znamy tę historię?

*Jak naród Wybrany prowadzony przez Mojżesza za sprawą Bożej Łaski wychodzi z niewoli i idzie tak jakby w nieznane. Lecz już wiemy że przez Boga miał miejsce przygotowane.*

*I z nami tak czasem bywa, że żyjemy w niewoli naszych grzechów i nałogów i nieraz tak jest, że tego nie dostrzegamy i długie lata w tym trwamy.*

*Choć zniewoleni jesteśmy, to tego nie widzimy bo więzienia nasze wygodne się stały i nowy styl życia nadały.*

*Wygoda i święty spokój stały się pragnieniem i życzeniem*

*więc kiedy je osiągamy już nic więcej nie żądamy. Nasza niewola nie sprawia nam przykrości tylko daje dużo źle pojętej radości i przyjemności, dlatego nieraz tyle lat w niej trwamy, bo przecież my wszystko mamy, co nam więcej do szczęścia potrzeba.*

*Tylko w naszej niewoli jednego nie dostrzegamy, że sami się zatracamy, choć pozornie we wszystko opływamy,*

*to tak naprawdę nic nie mamy.*

*Dlatego wyjście z tego komfortu nas nie bardzo interesuje,*

*bo takie życie nic nas nie kosztuje.*

*Wymagania i zasady sami nakreślamy, bo na względzie tylko naszą przyjemność mamy.*

*Lecz wyjście z tej niewoli wiele by zmieniło, oczy nam otworzyło, niejednokrotnie czegoś nowego nauczyło,*

*co może wiązać się z tym, że przez jakiś czas niewygodne by dla nas to życie było.*

*Wyjście rozsądne, przemyślane, przemodlone zawsze prowadzi w dobrą stronę,*

*uwalnia nas z naszej niewoli, poszerza horyzonty, rozwój nowy nadaje.*

*Choć na początku niepewnym się człowiek staje, lecz jeśli człowiek Bogu zaufa*

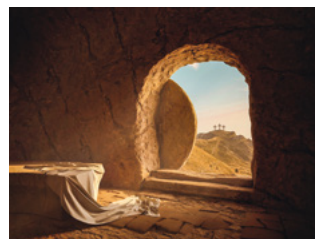
*żadna nowa sytuacja nie złamie jego ducha.*

*Obyśmy wszyscy to zrozumieli i z naszej niewoli wyjść chcieli.*

Ogień Miłości

# Rozmyślania nad tajemnicą Zmartwychwstania

Beata Kiełbowicz



## Po co Jezus zmartwychwstał?

Już pierwszego poranka serca ludzi były rozdarte. Jedni szeptali: „Wykradziono Go” (Mt 28,13), inni z drzeniem wyznawali: „Widzieliśmy Pana” (J 20,25). Tomasz wątpił, Jan uwierzył. Tak było wtedy, tak jest i dziś.

W naszych rodzinach, w pracy, w szkole – nie wszyscy idą tą samą drogą. Jedni klękają do modlitwy, inni wzruszają ramionami. Jedni przystępują do Komunii z nabożnym drzeniem, inni pozostają w ławce – czasem z bólu, czasem z obojętności.

Ale czy każda jedność jest dobra? Czy jednością było wołanie tłumu: „Ukrzyżuj!” (Łk 23,21)? Czy jednością była wieża Babel, zbudowana z pychy i chęci własnej sławy (Rdz 11,4)?

Chrystus powiedział: „Nie przyszedłem przynieść pokoju, ale miecz” (Mt 10,34). Nie o przemoc chodzi, lecz o Słowo, które „jest żywe i skuteczne” (Hbr 4,12), które rozdziela prawdę od wygody, serce od przyzwyczajenia. Ten podział przebiega w każdym człowieku: między uczciwością a „wszyscy tak robią”, między przebaczeniem a urazą, między wiernością a chwilową pokusą.

Zmartwychwstanie wzywa do wyboru. Każdy prawdziwy wybór coś rozdziela – po to, by ocalić to, co najważniejsze.

## Po co Jezus zmartwychwstał, skoro tyłu zapłaciło za to najwyższą cenę?

Uczniowie rozproszyli się w chwili męki, ale po spotkaniu ze Zmartwychwstałym nie cofnęli już świadectwa. Wielu z nich przypieczętowało je własną krwią. Przez wieki chrześcijanie szli na śmierć nie dla teorii ani ideologii, lecz dlatego,

że byli przekonani, iż Ten, którego poznali, naprawdę jest Synem Bożym. Dlatego Paweł mógł napisać: „Jeśli Chrystus nie zmartwychwstał, daremna jest wasza wiara” (1 Kor 15,14).

To jest tylko historia pierwszych pokoleń.

Dziś ktoś rezygnuje z awansu, bo nie chce budować kariery na kłamstwie. Ktoś znosi drwiny, bo nie wstydzi się znaku krzyża. Ktoś trwa przy przysiędze małżeńskiej mimo kryzysu. Ktoś odrzuca łatwy, lecz nieuczciwy zysk, choć mogłoby zapewnić sobie wygodne życie. Z czysto ludzkiej perspektywy można zapytać: czy to ma sens? Jeśli wszystko kończy się w chwili śmierci – taka wierność wydaje się stratą. Jeżeli jednak grób nie jest ostatnią granicą, wtedy każda ofiara nabiera światła. Wtedy prawdziwe stają się słowa Apostoła: „Jeśli z Nim umieramy, z Nim też żyć będziemy” (por. 2 Tm 2,11).

## Po co Jezus zmartwychwstał, skoro świat nadal grzeszy?

Wojny nie ustały. Zdrady się nie skończyły. Chciwość nie zniknęła. Nawet ochrzczeni upadają. Nawet ci, którzy przysięgali, łamią słowo.

Ale czy Zmartwychwstanie miało uczynić świat automatycznie doskonałym?

Chrystus nie odebrał nam wolności. On ją odkupił. Bo wolność nie polega na tym, że robię wszystko, co chcę. Taka wolność łatwo staje się niewolą – nałogu, pychy, egoizmu. Jezus pyta: „Cóż za korzyść odniesie człowiek, choćby cały świat zyskał, a na swej duszy szkodę poniósł?” (Mt 16,26). W codzienności widać to wyraźnie. Ktoś wybiera przebaczenie zamiast zemsty – i serce odzyskuje pokój. Ktoś rezygnuje z łatwej przyjemności – i zachowuje czyste sumienie.

Ktoś podejmuje trud wychowania dziecka – choć to kosztuje sen, nerwy i zdrowie – bo wie, że miłość zawsze kosztuje.

Nie po to Jezus zmartwychwstał, by było łatwiej.

Nie po to, by nikt nie cierpiał.

Nie po to, by wszyscy byli jednomyślni.

Zmartwychwstał, aby prawda miała ostatnie słowo.

Aby śmierć nie była murem nie do przejścia.

Abyśmy wiedzieli, że życie nie kończy się w grobie.

Jeżeli w sercu rodzi się zwątpienie, warto jeszcze raz podejść pod Golgotę i zatrzymać

wzrok na Ukrzyżowanym — na Tym, którego śmierć nie była symbolem, lecz rzeczywistością. A potem stanąć w ciszy przy grobie, który okazał się pusty, i wytrwać tam aż do brzasku, pozwalając, by światło poranka samo odpowiedziało na pytania, których nie potrafi uciszyć rozum. Bo poranek wielkanocny nie rozwiązuje wszystkich problemów świata. On zmienia perspektywę. Od tej chwili wiadomo, że zło nie jest wszechmocne.

Że cierpienie nie jest bezsensowne.

Że miłość jest silniejsza niż śmierć.

I może właśnie dlatego Jezus zmartwychwstał.

## *Drodzy Czytelnicy!*

Jezus powiedział: „Ja jestem zmartwychwstaniem i życiem.

Kto we Mnie wierzy, choćby i umarł, żyć będzie” (J 11,25).

Niech zatem światło Zmartwychwstałego Chrystusa rozświetla każdy zakamarek Waszych serc i domów.

Niech Jego obecność kruszy lęki, koi smutki i odmienia codzienność w czas pokoju i radości.

Niech w Waszych rodzinach zagości jedność, w sercach – nadzieja, a w słowach i czynach – miłość, która trwać będzie mimo wszelkich trudów.

Niech tajemnica Zmartwychwstania przypomina, że życie jest silniejsze niż śmierć, miłość mocniejsza niż cierpienie.

***Błogosławionych Święt Wielkiej Nocy!***

## *Drodzy Kapłani!*

W dniu Waszego święta dziękujemy Bogu za Wasze serce zarówno oddane ludziom, jak i Bożym sprawom. Za codzienną modlitwę, trud w głoszeniu Słowa i ofiarę, dzięki której możemy spotykać Chrystusa w Eucharystii.

Niech Pan Jezus umacnia Was w kapłańskiej drodze, dodaje odwagi w trudnych chwilach i napełnia radością serce.

Niech Duch Święty będzie Waszym przewodnikiem w podejmowaniu decyzji i źródłem mądrości w codziennej posłudze.

Niech Maryja – Matka Kapłanów – otacza Was opieką każdego dnia.

Życzymy Wam pokoju, zdrowia i obfitych owoców kapłańskiej służby.



# Anioł w Wielkim Poście

Niebiańscy towarzysze w drodze do Wielkanocy

Rycerstwo Św. Michała Archanioła

Luty przechodzi w marzec, a my wkraczamy w Wielki Post. To czas szczególnej pokuty i walki duchowej, ale nie jesteśmy w niej sami. Kościół przypomina nam o niewidzialnych towarzyszach: aniołach, którzy wspierali samego Jezusa i towarzyszą nam w drodze do Zmartwychwstania.

## Aniołowie towarzyszą Jezusowi na pustyni

Ewangelia mówi nam, że zaraz po Chrzcie w Jordanie, Duch wyprowadził Jezusa na pustynię. Tam Pan przebywał czterdzieści dni, poszcząc i będąc kuszonym przez szatana (por. Mt 4,1-11; Mk 1,12-13). To był czas próby, samotności i walki. Jednak Ewangelista Mateusz kończy opis kuszenia niezwykłym zdaniem: „Wtedy opuścił Go diabeł, a oto aniołowie przystąpili i służyli Mu” (Mt 4,11).

Po czterdziestu dniach skrajnego wyczerpania, bez jedzenia i picia, aniołowie przynieśli Zbawicielowi ulgę. Nie tylko umacniali Go duchowo, ale według tradycji służyli Mu także fizycznie, przynosząc pokarm, jak niegdyś anioł przyniósł chleb prorokowi Eliaszowi. To dla nas ważna lekcja: Wielki Post to czas pustyni, ale również czas, w którym możemy doświadczyć szczególnej bliskości i pomocy nieba. Jeśli trwamy wiernie w modlitwie i poście, Bóg posyła nam swoich aniołów, by nas posilali.

## Postługa aniołów w czasie pokuty i nawrócenia

Obecność aniołów jest jeszcze bardziej poruszająca w Ogrójcu. W godzinie największej trwogi,

gdy Jezus pocił się krwawym potem, „ukazał Mu się anioł z nieba i umacniał Go” (Łk 22,43). W chwili, gdy uczniowie spali, a świat odwracał się od Boga, to właśnie anioł przyniósł pociechę cierpiącemu Zbawicielowi.

Katechizm uczy nas, że „całe życie Kościoła korzysta z tajemniczej i potężnej pomocy aniołów” (KKK 334). Wielki Post jest czasem pokuty, a w tym procesie aniołowie odgrywają kluczową rolę. Wspierają nas w decyzji o nawróceniu, pomagają wzbudzić żal za grzechy i dają siłę do ich odrzucenia. Gdy kłękamy do konfesjonału, nasz Anioł Stróż jest przy nas, ciesząc się z naszego powrotu do Ojca bardziej, niż potrafimy to sobie wyobrazić.

## Jak anioły wspierają nas w walce z pokusami

Wielki Post to także czas intensywnej walki z pokusami. Szatan, podobnie jak na pustyni Jezusa, próbuje nas odwieść od dobra. W tej walce nie jesteśmy bezbronni. Możemy stosować konkretne duchowe strategie. Po pierwsze, w chwili nadejścia pokusy, warto natychmiast wezwać swojego opiekuna: „Aniele Boży, Strózu mój, pomóż mi teraz!”. To krótkie wezwanie jest jak tarcza.

Po drugie, warto prosić św. Michała Archanioła o obronę. Krótki akt strzelisty lub modlitwa Leona XIII to potężny oręż przeciwko złu. Możemy też prosić aniołów o wstawiennictwo za naszych bliskich, gdy widzimy, że oni zmagają się z trudnościami. Pamiętajmy jednak: aniołowie nie zastąpią nam sakramentów. Oni prowadzą nas do Spowiedzi i Eucharystii, bo tam bije źródło łaski, która daje zwycięstwo.



## MODLITWA WIELKOPOSTNA DO ANIOŁÓW

Święci Aniołowie Boży, którzy służyliście Jezusowi na pustyni i w Ogrójcu, bądźcie z nami w tym czasie Wielkiego Postu.

Umacniajcie nas w modlitwie, wspierajcie w poście, prowadźcie w jałmużnie. Gdy przyjdzie pokusa, bądźcie naszą tarczą. Gdy przyjdzie zniechęcenie, bądźcie naszym światłem. Prowadźcie nas bezpiecznie przez pustynię życia do radości Zmartwychwstania. Amen.

### Praktyki wielkopostne z pomocą aniołów

Tradycyjne filary Wielkiego Postu – modlitwę, post i jałmużnę – możemy przeżywać w głębszej łączności ze światem anielskim. W modlitwie nie zapominajmy o porannym i wieczornym pozdrowieniu Anioła Stróża. Przed trudną rozmową w pracy czy w domu, poprośmy św. Michała o mądrość i opanowanie.

Post również może zyskać nowy wymiar. Możemy ofiarować nasze wyrzeczenia (np. wstrzemięźliwość od słodczych czy mediów w piątek) w intencji anielskiej ochrony dla naszej rodziny. Z kolei jałmużna to często odpowiedź na delikatne natchnienie – ten cichy głos w sercu, który podpowiada: „pomóż tej osobie”, „zadzwoń do samotnego sąsiada”. To często właśnie głos naszego Anioła Stróża, który mobilizuje nas do miłosierdzia. Niech aniołowie będą naszymi przewodnikami w drodze krzyżowej tego okresu.

Wielki Post przeżywamy w towarzystwie aniołów staje się drogą pewniejszą i łatwiejszą. Nie lękajmy się zaprosić tych potężnych

duchów do swojej codzienności. Zawierzmy im swoje postanowienia i walki. Szczególnie polecamy się opiece Świętego Michała Archanioła, Wodza Niebieskiego.

### ZAPROSZENIE NA NABOŻEŃSTWO

Serdecznie zapraszamy na **Uwielbienie Boga ze Św. Michałem Archaniołem** i chórami Aniołów, które odbywa się w naszej Parafii pw. Podwyższenia Krzyża Św. w Jaworniku.

Spotykamy się w każdy **trzeci czwartek miesiąca** po Mszy Świętej wieczornej o godz. 18.00.

Jest to wyjątkowy czas modlitwy, podczas którego można przyjąć **Szkaplerz Św. Michała Archanioła** oraz wstąpić w szeregi Rycerstwa Św. Michała Archanioła.

Szczegóły znajdziecie na stronie internetowej „Któż jak Bóg”.

# Eucharystia – źródło i szczyt życia chrześcijańskiego

Michał Tomal

## Sakrament codzienności i tajemnicy

Eucharystia jest sakramentem, z którym większość chrześcijan spotyka się najczęściej. Niedzielną Msza Święta, znane modlitwy, te same gesty i słowa mogą sprawić, że łatwo popaść w rutynę. Dla niektórych Eucharystia staje się obowiązkiem – czymś, co „trzeba zaliczyć”, elementem religijnej tradycji wyniesionej z domu. A jednak Kościół od samego początku widzi w Eucharystii coś znacznie więcej niż tylko religijny zwyczaj.

Sobór Watykański II nazywa Eucharystię „źródłem i szczytem całego życia chrześcijańskiego”. Źródłem – bo z niej wypływa siła do wiary, nadziei i miłości. Szczytem – bo do niej prowadzą wszystkie inne sakramenty i działania Kościoła. Bez Eucharystii chrześcijaństwo traci swoje serce.

## „To jest Ciało moje”

Korzenie Eucharystii sięgają Ostatniej Wieczerzy. Jezus, świadomy zbliżającej się męki, nie zostawia uczniów samych. Bierze chleb i mówi: „To jest Ciało moje, które za was będzie wydane”. Bierze kielich z winem i dodaje: „To jest Krew moja Nowego Przymierza, która za was będzie wylana”. Nie są to symboliczne słowa ani poetycka metafora, lecz zapowiedź rzeczywistości, która będzie trwać w Kościele aż do końca czasów.

W każdej Eucharystii dokonuje się ta sama tajemnica. Chleb i wino stają się Ciałem i Krwią Chrystusa. Nie zmienia się ich zewnętrzny wygląd, ale zmienia się ich istota. To nie wspomnienie przeszłego wydarzenia, lecz jego uobecnienie. Chrystus naprawdę jest obecny

pośród swojego ludu – żywy, ofiarujący się Ojcu i dający się człowiekowi.

## Ofiara, która daje życie

Eucharystia jest nierozdzielnie związana z krzyżem. To ta sama ofiara, którą Jezus złożył na Golgocie – ofiara miłości aż do końca. Różnica polega na sposobie jej przeżywania: na krzyżu była krwawa, w Eucharystii jest bezkrwawa, ale jej sens pozostaje ten sam.

Uczestnicząc we Mszy Świętej, chrześcijanin nie jest jedynie widzem. Jest zaproszony, by włączyć w ofiarę Chrystusa swoje życie: radości i trudności, pracę i zmęczenie, grzechy i pragnienie nawrócenia. Eucharystia uczy, że prawdziwa miłość zawsze kosztuje, ale tylko ona prowadzi do życia.

Jak pisał św. Paweł: „Ilekrót bowiem spóżyacie ten chleb i pijecie ten kielich, śmierć Pańską głosicie, aż przyjdzie” (1 Kor 11,26). Eucharystia jest więc nie tylko spotkaniem z Chrystusem, ale także wyznaniem wiary i nadziei.

## Chleb, który kształtuje serce i umacnia wierność

W Komunii Świętej Chrystus daje się człowiekowi jako pokarm, który przenika całe życie. To nie jest gest zwyczajny ani automatyczny, lecz spotkanie wymagające skupienia, wiary i wewnętrznej gotowości. Przyjęcie Eucharystii zakłada pragnienie życia w jedności z Bogiem oraz gotowość do nieustannego nawracania się.

Eucharystia nie jest tylko chwilą pocieszenia ani duchowym wytchnieniem. Jest sakramentem, który stopniowo kształtuje serce, uczy wierności i odpowiedzialności za własne

wybory. Przyjmując Ciało Chrystusa, chrześcijanin wyznaje nie tylko wiarę w Jego obecność, ale także pragnienie, by całe życie było coraz bardziej zgodne z Ewangelią.

Dlatego Kościół podkreśla wagę świadomego i godnego uczestnictwa w Komunii Świętej. Eucharystia nie jest celem samym w sobie, lecz siłą do przemiany życia – tej, która dokonuje się nie nagle, lecz przez codzienną wierność, modlitwę i zmaganie się z własną słabością.

Jak manna na pustyni podtrzymywała Izraelitów w drodze do Ziemi Obiecanej, tak Eucharystia podtrzymuje chrześcijanina w drodze wiary, ucząc cierpliwości, wytrwałości i zaufania Bogu, który prowadzi krok po kroku.

### Wspólnota jednego stołu

Eucharystia nigdy nie jest sprawą wyłącznie prywatną. Nawet jeśli ktoś uczestniczy w niej w ciszy i skupieniu, zawsze pozostaje częścią wspólnoty. Jeden chleb i jeden kielich tworzą jedno Ciało. To właśnie przy ołtarzu Kościół najpełniej staje się Kościołem.

W świecie pełnym podziałów Eucharystia przypomina, że jedność nie rodzi się z jednakowych poglądów czy charakterów, ale z tego samego Chrystusa. Przy jednym stole spotykają się ludzie różni – młodzi i starsi, silni i słabi w wierze – wszyscy zaproszeni przez Boga.

Z tej jedności wypływa także odpowiedzialność. Nie da się przyjmować Ciała Chrystusa i jednocześnie lekceważyć drugiego człowieka. Eucharystia domaga się przemiany życia, wrażliwości na potrzebujących i gotowości do przebaczenia.

### Sakrament, który posyła

Msza Święta nie kończy się na Komunii. Jej ostatnie słowa – „Idźcie w pokoju Chrystusa” – są posłaniem. Eucharystia uzdalnia do życia



Ewangelią w codzienności: w rodzinie, pracy, relacjach, wyborach moralnych.

To, co dokonuje się w kościele, ma swoje przedłużenie poza jego murami. Chrześcijanin, umocniony Eucharystią, jest zaproszony, by stawać się „eucharystyczny” – łamany dla innych, gotowy do służby, cierpliwy i wierny.

Św. Augustyn mówił: „Stańcie się tym, co przyjmujecie”. Te słowa przypominają, że Eucharystia nie jest celem samym w sobie, ale drogą przemiany całego życia.

### Tajemnica, do której warto wracać

Eucharystia pozostaje tajemnicą, której nie da się w pełni wyjaśnić ani „oswoić”. Można ją jednak coraz głębiej przeżywać. Każda Msza Święta jest zaproszeniem do spotkania – żywego i prawdziwego – z Chrystusem, który oddaje się człowiekowi bez reszty.

Może więc warto zapytać siebie: czym jest dla mnie Eucharystia? Czy pozwalał, by kształtowała moje myślenie i decyzje? Czy widzę w niej źródło siły, czy tylko religijny obowiązek?

W kolejnym artykule zatrzymamy się przy sakramencie pokuty i pojednania – miejscu spotkania z miłosierdziem Boga, które odnawia serce i przywraca utraconą jedność.

„Ja jestem chlebem życia. Kto do Mnie przychodzi, nie będzie łaknął” (J 6,35). ■

# Św. Perpetua i Felicyta

Elżbieta Łabędzka

Przez wiele wieków, aż do 1969 roku, liturgia Kościoła przypominała imiona świętych Perpetuy i Felicyty w każdej Mszy świętej, podkreślając wielkie znaczenie ich ofiary poniesionej w obronie wiary.

Święta Perpetua w dwudziestym drugim roku życia została wydana za męża. Imienia jej męża nie znamy. Ojciec jej był poganinem, a matka chrześcijanką. Z dwóch jej braci jeden, podobnie jak Perpetua, był katechumenem, przygotowywał się na przyjęcie chrztu świętego. Kiedy Perpetua została oskarżona i skazana na śmierć, miała syna w wieku niemowlęcym. Zostawiła nam bezcenny pamiętnik, w którym zapisała ostatnie chwile swego życia na ziemi.

Święta Felicyta była również mężatką. Gdy wybuchło nowe prześladowanie wyznawców Chrystusa za czasów cesarza Septymiusza Sewera (193–211) była w ósmym miesiącu ciąży. Cesarz ten, uzdrowiony przez niejakiego Prokulusa, chrześcijanina, był w początkach swego panowania dla Kościoła życzliwy. Z biegiem jednak lat, ulegając antychrześcijańskim doradcom, stawał się w stosunku do niego coraz bardziej wrogi, aż w roku 202 wydał dekret prześladowczy. Było to piąte już z kolei prześladowanie chrześcijan, mające szczególnie krwawy przebieg w Afryce. Wtedy to w Kartaginie zostały aresztowane i wtrącone do więzienia św. Perpetua i św. Felicyta. Było takie prawo rzymskie, że matka, mająca w łonie swoim dziecko, nie mogła być stracona przed urodzeniem dziecka. Święta Felicyta musiała więc czekać, zanim w więzieniu nie urodzi syna,

a wtedy, wraz ze św. Perpetuą, została skazana na pożarcie przez dzikie zwierzęta.

Święta Perpe-

tua i św. Felicyta nie były jeszcze chrześcijankami, bo nie były ochrzczone, ale przygotowywały się na przyjęcie chrztu świętego, który otrzymały dopiero przed śmiercią. Wraz z nimi ponieśli śmierć męczeńską św. Secundulus, św. Revocatus i św. Satur. Wszyscy pochodzili z rodzin rzymskich zamieszkałych w Afryce. Ofiary, które jeszcze dawały oznaki życia, dobijano mieczem. (...) Opis męczeństwa opisał jeden z naocznych świadków: „Zaświatał wreszcie dzień zwycięstwa. Z więzienia do amfiteatru szli niby do nieba weseli, z pogodnym obliczem. (...) Gdy wszystkich podprowadzono do bramy i zaczęto ich zmuszać do przebrania się w symboliczne szaty kapłanów Saturna (zwierząt), a niewiasty w szaty kapłanek Cerery. Perpetua, trwając w niezłomnej postawie aż do końca, stanowczo zaprotestowała. (...) I prześladowcy, mimo całej swej niesprawiedliwości, przyznali jej w tym wypadku rację. Trybun zgodził się, by ich poprowadzono na arenę, tak jak przyszli. Perpetua, która już szatanowi zdeptała niegdyś głowę, śpiewała po drodze psalm. Rewocatus, Saturninus i Saturnus grozili przypatrującym się widzom sądem Bożym. Gdy zaś podeszli przed Hilariona, gestami i mimiką poczęli mu pokazywać: Ty nas osądziłeś, osądzi cię Bóg! Obito ich, ale oni cieszyli się tylko, że mogą w ten sposób współcierpieć z Panem.

Obie Święte poniosły śmierć w Kartaginie dnia 7 marca 202 lub 203 roku. ■





# Rozważania nad Słowem Bożym

ks. Marcin Sędzik

## 3. NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU

Pierwsze czytanie: Wj 17,3–7

Izraelici na pustyni doświadczali pragnienia i niedostatku, co prowadziło ich do szemrania przeciw Mojżeszowi i Bogu. Woda, o którą prosili, staje się symbolem nie tylko zaspokojenia potrzeb fizycznych, ale także duchowych. Bóg odpowiada na ich wołanie, polecając Mojżeszowi uderzyć w skałę, z której wypływa woda. To wydarzenie uczy nas, że nawet w chwilach największego zwątpienia i duchowej pustyni, Bóg nie zostawia swojego ludu bez pomocy. Skała – symbol Chrystusa – staje się źródłem życia dla każdego, kto ufa i woła do Boga. Warto zapytać siebie, gdzie w moim życiu doświadczam pustyni i czy potrafię z wiarą prosić Boga o pomoc, nie popadając w zniechęcenie czy bunt?

Psalm 95

Psalmista wzywa: „Słyszając głos Pana, serc nie zatwardzajcie”. To przypomnienie, byśmy byli otwarci na Boże natchnienia i nie powtarzali błędów Izraela, który w obliczu trudności zamknął się na Boże działanie. Psalm jest zachętą do ufności i uwielbienia Boga, który jest naszym Pasterzem i Stwórcą. Rozważając ten psalm, warto zadać sobie pytanie: czy moje serce jest gotowe usłyszeć głos Boga w codzienności? Czy nie zamykam się na Jego słowo przez rutynę lub niewiarę?

Drugie czytanie: Rz 5, 1–2.5–8

Święty Paweł przypomina, że zostaliśmy usprawiedliwieni przez wiarę i mamy pokój z Bogiem dzięki Jezusowi Chrystusowi. Miłość Boża

rozlana jest w naszych sercach przez Ducha Świętego. Apostoł podkreśla, że Bóg nie kocha nas za nasze zasługi, ale dlatego, że jesteśmy Jego dziećmi – Chrystus umarł za nas, gdy byliśmy jeszcze grzesznikami. To przesłanie nadziei, które zachęca, byśmy nie tracili ducha w trudnościach, lecz ufali, że Bóg działa nawet w naszych słabościach. Rozważając ten fragment, zapytajmy: czy żyję świadomością Bożej miłości, która jest niezależna od moich upadków?

Ewangelia: J 4,5–42

Spotkanie Jezusa z Samarytanką przy studni Jakuba to głębokie przesłanie o pragnieniu Boga dotarcia do każdego człowieka, bez względu na przeszłość czy pochodzenie. Jezus oferuje „wodę żywą”, która gasi najgłębsze ludzkie pragnienia – sensu, miłości, akceptacji. Samarytanką, po rozmowie z Jezusem, staje się Jego świadkiem i głosi Dobrą Nowinę wśród swoich rodaków. To tekst o przemianie: od wstydu do odwagi, od ukrywania się do głoszenia wiary. Ewangelia zachęca, byśmy pozwolili Jezusowi dotknąć miejsc w nas, które są spragnione prawdy i miłości. Czy jestem gotów przyjąć „wodę żywą”, którą daje Chrystus? Czy dzielę się swoim doświadczeniem wiary z innymi? Czytania trzeciej Niedzieli Wielkiego Postu ukazują Boga, który wkracza w ludzką pustynię, zaspokaja pragnienia i przemienia serca. Zapraszają do refleksji nad własną otwartością na Boże działanie i gotowością do dzielenia się wiarą. Niech to Słowo umacnia nas na drodze nawrócenia i prowadzi do głębszego spotkania z Chrystusem.

#### 4. NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU

Pierwsze czytanie: 1 Sm 16, 1b.6–7.10–13a

W pierwszym czytaniu Bóg posyła Samuela, aby namaścił nowego króla Izraela. Pan podkreśla, że nie patrzy tak jak człowiek, bo człowiek patrzy na to, co widoczne dla oczu, a Pan patrzy na serce. To przesłanie przypomina nam o wartości wnętrza człowieka i o tym, by nie oceniać innych po pozorach. W czasie Wielkiego Postu jesteśmy zaproszeni do zastanowienia się, jakie są nasze motywacje, co kryje się w głębi naszego serca. Czy potrafimy spojrzeć na siebie i na bliźnich oczami Boga, szukając dobra i otwartości, a nie powierzchowności?

Psalm 23

Psalm 23 to hymn ufności i pocieszenia: „Pan jest moim pasterzem, niczego mi nie braknie”. Wędrując przez ciemną dolinę życiowych trudności, możemy być pewni, że Bóg nas prowadzi i jest obecny nawet wtedy, gdy ogarnia nas ciemność. Wielki Post jest czasem przechodzenia przez duchową dolinę ku światłu Zmartwychwstania. To także zaproszenie, by powierzyć swoje lęki i obawy Pasterzowi, który troszczy się o każdą swoją owcę. Ufność Bogu to źródło pokoju i nadziei.

Drugie czytanie: Ef 5,8–14

Święty Paweł przypomina Efezjanom, że byli ciemnością, ale teraz są światłością w Panu. Wzywa do życia jako dzieci światłości. Owocem światłości jest wszelka prawość, sprawiedliwość i prawda. To wezwanie do nawrócenia, do przemiany serca i czynienia dobra. Wielki Post to czas rozpoznawania i odrzucania ciemności, które są w naszym życiu – grzechu, egoizmu, obojętności wobec innych – oraz podejmowania codziennych wyborów zgodnych z Ewangelią.

Ewangelia: J 9,1–41

Ewangelia mówi o uzdrowieniu przez Jezusa niewidomego od urodzenia. To nie tylko

opowieść o cudzie fizycznego uzdrowienia, ale też głębokiej przemianie duchowej. Niewidomy stopniowo rozpoznaje, kim jest Jezus, dochodząc do wyznania wiary: „Wierzę, Panie!”

To zaproszenie, by rozpoznać swoje duchowe ślepoty – miejsca, gdzie nie dostrzegamy Bożego działania, prawdy o sobie czy potrzeb innych ludzi. Jezus pragnie nas dotknąć i otworzyć nam oczy, abyśmy mogli żyć w pełni światłością Jego obecności. Zastanów się, do jakich zmian w sercu zaprasza Cię Pan w tym szczególnym czasie? Czy potrafisz zaufać Bogu nawet w trudnych chwilach i ciemności? Jak możesz być światłem dla innych w codzienności? Otwórz się na działanie Jezusa, który uzdrawia z duchowej ślepoty i daje nowe spojrzenie na siebie i świat.

Niech 4. niedziela Wielkiego Postu będzie czasem odkrywania Bożego spojrzenia na nasze życie i odważnego kroczenia ku światłu Chrystusa.

#### 5. NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU

5 Niedziela Wielkiego Postu jest szczególnym momentem na drodze ku Wielkanocy. Liturgia słowa tej niedzieli skupia się na temacie życia, śmierci i nadziei, które płyną z wiary w Jezusa Chrystusa. Rozważania do czytań mają pomóc w głębszym przeżyciu tego czasu, skłaniając do refleksji nad własnym życiem i relacją z Bogiem.

Pierwsze czytanie: Księga Ezechiela 37,1–14

Prorok Ezechiel otrzymuje wizję doliny pełnej wyschłych kości, które pod wpływem Bożego Ducha ożywają. Jest to obraz Izraela, który z powodu grzechu utracił nadzieję i życie, ale Bóg obiecuje odrodzenie. W tym czytaniu ukazana jest moc Boga, który potrafi wyprowadzić życie nawet z największej beznadziei. To wezwanie, aby w trudnych momentach nie tracić wiary, lecz powierzać się Bożemu działaniu. Nasze duchowe "wyschnięcie" może być przez Boga przemienione w nowe życie.

- Refleksja: Jakie obszary mojego życia potrzebują odrodzenia? Czy wierzę, że Bóg może przywrócić nadzieję tam, gdzie jej nie widzę?
- Praktyka: Modlitwa o otwarcie na działanie Ducha Świętego – proszenie o nowe życie i siłę w codzienności.

### Psalm 130

Psalmista woła do Boga z głębokości, prosząc o miłosierdzie. To modlitwa człowieka świadomego swojej słabości, który ufa, że Bóg jest gotów przebaczyć. Wielki Post jest czasem skruchy i wołania z głębi serca, a ten psalm przypomina, że Bóg zawsze wysłuchuje tych, którzy pokładają w Nim nadzieję.

- Refleksja: Czy potrafię przyznać się do swoich błędów i prosić o przebaczenie?
- Praktyka: Codzienna modlitwa psalmem 130, szczególnie w momentach zwątpienia i trudności.

### Drugie czytanie: Rz 8,8–11

Święty Paweł przypomina, że życie według ciała prowadzi do śmierci, natomiast życie według Ducha daje prawdziwą wolność i zmartwychwstanie. Duch Święty zamieszkuje w sercach wierzących, przemieniając ich codzienność. To zaproszenie do odnowy duchowej, do walki z grzechem i otwarcia się na Bożą łaskę.

- Refleksja: Czy pozwalam Duchowi Świętemu prowadzić mnie każdego dnia?
- Praktyka: Regularny rachunek sumienia i podejmowanie konkretnych postanowień, które pomagają żyć zgodnie z Ewangelią.

### Ewangelia: Jan 11,1–45 – Wskreszenie Łazarza

W centrum liturgii tej niedzieli znajduje się opowieść o wskreszeniu Łazarza. Jezus pokazuje, że jest Panem życia i śmierci, a Jego miłość przekracza ludzkie ograniczenia. Dialog z Martą i Marią, żal, a potem cud – to wszystko odsłania głębię relacji z Jezusem, który pragnie nas wyprowadzić z "grobu" grzechu i beznadziei.

- Refleksja: Czy wierzę, że Jezus jest w stanie przemienić moje życie, nawet jeśli wydaje się „martwe”?
- Praktyka: Rozmowa z Jezusem o swoich trudnościach, prośba o odrodzenie i nową nadzieję.

5 Niedziela Wielkiego Postu, Rok A, zachęca do głębokiej refleksji nad własnym życiem, nadzieją i wiarą. Bóg jest tym, który daje nowe życie i odpuszcza grzechy. Wielki Post to czas, by otworzyć się na Boże działanie, pozwolić Duchowi Świętemu tchnąć w nas nowe życie i przygotować się na spotkanie ze Zmartwychwstałym Chrystusem.

Niech rozważania do czytań tej niedzieli będą inspiracją do przemiany serca i codziennego życia, byśmy mogli z radością świętować Wielkanoc.

## NIEDZIELA PALMOWA

Niedziela Palmowa, zwana również Niedzielą Męki Pańskiej, rozpoczyna Wielki Tydzień – najważniejszy okres w roku liturgicznym. W tym dniu Kościół celebruje uroczysty wjazd Jezusa do Jerozolimy oraz rozpoczyna rozważanie Jego męki. Liturgia Niedzieli Palmowej obejmuje kilka czytań, które prowadzą nas przez tajemnicę zbawienia, ukazując zarówno triumf, jak i cierpienie Chrystusa.

### Pierwsze czytanie – Izajasz 50,4–7

Prorok Izajasz opisuje postać Sługi Pańskiego, który nie buntuje się wobec cierpienia, lecz przyjmuje je z pokorą i zaufaniem Bogu. „Pan Bóg otworzył mi uszy, a ja się nie sprzeciwiałem ani się nie cofnąłem”. To czytanie zachęca do zaufania Bożej opatrności nawet wtedy, gdy spotykają nas trudności i upokorzenia. Sługa Pański jest wzorem wytrwałości i wiary – warto zapytać siebie, czy potrafimy być wierni Bogu w chwilach próby i czy nasza postawa wobec cierpienia jest pełna nadziei.

## Psalm responsoryjny – Psalm 22

Psalmista woła: „Boże mój, Boże mój, czemuś mnie opuścił?”. Są to słowa, które Jezus wypowiada na krzyżu. Psalm 22 jest wyrazem głębokiego cierpienia, poczucia opuszczenia, ale także ufności, że Bóg nie zostawia człowieka w samotności. Rozważając ten psalm, możemy odnaleźć w nim własne przeżycia – momenty zwątpienia, bólu, ale i nadziei, że nawet w najtrudniejszych chwilach Bóg jest blisko nas.

### Drugie czytanie – Flp 2,6–11

Święty Paweł ukazuje Chrystusa jako Tego, który „uniżył samego siebie, stawszy się posłusznym aż do śmierci – i to śmierci krzyżowej”. Uniżenie Jezusa jest drogą do wywyższenia – „Bóg Go nad wszystko wywyższył i dał Mu imię ponad wszelkie imię”. To czytanie zachęca do naśladowania pokory Chrystusa i do refleksji nad tym, czym jest prawdziwa wielkość. Czy potrafimy zrezygnować z własnej pychy i egoizmu, by służyć innym i być wiernymi Bogu?

### Ewangelia Męki Pańskiej

Liturgia Niedzieli Palmowej kulminuje w czytaniu Ewangelii Męki Pańskiej według św. Mateusza. To najdłuższe i najbardziej poruszające czytanie, które prowadzi nas przez ostatnie godziny życia Jezusa: od Ostatniej Wieczerzy, przez modlitwę w Ogrójcu, zdradę Judasza, sąd, drogę krzyżową, aż po śmierć na Golgocie. Rozważając Mękę Pańską, warto zatrzymać się nad postawami różnych osób: Piotra, który zaparł się Jezusa; Szymona z Cyreny, który pomagał nieść krzyż; Maryi, trwającej wiernie przy Synu; oraz tłumu, który najpierw krzyczał „Hosanna!”, a później „Ukrzyżuj!”. Każda z tych postaci może być dla nas lustrem, w którym dostrzegamy własne wybory i słabości.

Niedziela Palmowa jest zaproszeniem do głębokiej refleksji nad tajemnicą zbawienia. Przechodząc od radosnego wjazdu Jezusa do Jerozolimy do Jego męki i śmierci, jesteśmy

wezвани do osobistego nawrócenia, zaufania Bogu i naśladowania Chrystusa w pokorze oraz miłości. Niech rozważania czytań tej niedzieli będą dla nas inspiracją do świadomego przeżycia Wielkiego Tygodnia, odkrywania sensu cierpienia i nadziei płynącej z krzyża.

## NIEDZIELA ZMARTWYCHWSTANIA

Niedziela Zmartwychwstania Pańskiego, zwana także Wielkanocą, to najważniejsze święto w kalendarzu chrześcijańskim. Liturgia tego dnia koncentruje się na zwycięstwie Chrystusa nad śmiercią oraz na nowym życiu, które jest udziałem każdego wierzącego. Czytania mszalne tej uroczystości prowadzą nas przez kluczowe momenty historii zbawienia, ukazując znaczenie Zmartwychwstania dla każdego człowieka.

### Pierwsze czytanie: Dz 10,34a.37–43

Pierwsze czytanie pochodzi z Dziejów Apostolskich i przedstawia przemówienie św. Piotra w domu setnika Korneliusza. Apostoła daje świadectwo o życiu, śmierci i zmartwychwstaniu Jezusa. Podkreśla, że Jezus jest Panem wszystkich, a Jego Zmartwychwstanie zostało potwierdzone przez wybranych świadków, którzy z Nim jedli i pili po Jego powrocie z martwych. Piotr akcentuje uniwersalizm zbawienia – każdy, kto w Niego wierzy, otrzymuje odpuszczenie grzechów. To czytanie pokazuje, że orędzie Zmartwychwstania jest skierowane do wszystkich ludzi, bez względu na pochodzenie czy status społeczny.

### Psalm responsoryjny: Psalm 118

Psalm 118 jest hymnem dziękczynienia za wielkie dzieła Boga. Refren: „W tym dniu wspinałym wszyscy się weselmy” oddaje radość z cudownego wydarzenia Zmartwychwstania. Psalmista przypomina, że Bóg działa w historii, wprowadza z ucisku, daje nowe życie. Słowa:

„Kamień, który odrzucili budujący, stał się kamieniem węgielnym” nabierają szczególnego znaczenia w kontekście Jezusa, który przez odrzucenie i śmierć stał się fundamentem nowej wspólnoty wierzących.

Drugie czytanie: Kol 3,1–4 (lub 1 Kor 5,6b–8)

Św. Paweł w Liście do Kolosan zachęca wierzących, aby „szukali tego, co w górze, gdzie przebywa Chrystus”. Zmartwychwstanie Chrystusa jest początkiem nowego życia, do którego zostaliśmy powołani przez chrzest. Apostoł podkreśla, że nasze życie jest ukryte z Chrystusem w Bogu, a nasza prawdziwa chwała objawi się w pełni przy Jego powtórny przyjsciu. Alternatywnie można usłyszeć fragment z 1 Listu do Koryntian, w którym Paweł zachęca do życia w prawdzie i szczerości, odrzucenia „starego kwasu” grzechu i zła,

i do świętowania Paschy z „przaśnym chlebem czystości i prawdy”.

Ewangelia: J 20,1–9 (lub Łk 24,1–12 albo Mk 16,1–7)

Ewangelia wg św. Jana opowiada o Marii Magdalenie, która przybywa do grobu wczesnym rankiem i odkrywa, że kamień został odsunięty. To wydarzenie rozpoczyna lawinę poszukiwań i pytań uczniów. Piotr i „uczeń, którego Jezus miłował”, biegną do grobu i widzą pusty grób oraz płótna. Uczeń „ujrzał i uwierzył” – jest to pierwszy moment wiary w Zmartwychwstanie, mimo że uczniowie jeszcze nie rozumieją w pełni Pisma. Alternatywne wersje Ewangelii (Łukasza i Marka) podkreślają obecność aniołów i przesłanie: „Nie ma Go tutaj; zmartwychwstał!” To wezwanie do wiary i radości, ale także do dzielenia się tą nowiną z innymi. ■

## Cmentarze w Jaworniku – świadectwa przeszłości cz. V

Aneta Włoch



Marzec, czas Wielkiego Postu, sprzyja ciszy i refleksji. To dobry moment, by powrócić na stary cmentarz w Jaworniku i zatrzymać się przy nagrobkach kapłanów – ludzi, którzy przez lata towarzyszyli mieszkańcom Jawornika w najważniejszych momentach życia: przy chrztach, ślubach, pożegnaniach. Ich nazwiska pojawiają się w kronikach, dokumentach i pamięci parafii, dziś zapisane także w kamieniu.

W tej ostatniej odsłonie cyklu przywołujemy sylwetki czterech kapłanów związanych

z Jawornikiem: ks. Deodata Graczyńskiego, wieloletniego proboszcza i twórcy starego cmentarza; ks. Józefa Jodłowskiego, młodego wikariusza o cichym i trudnym losie; ks. Franciszka Maślanki, duszpasterza czasów wojny i odbudowy; oraz ks. Mieczysława Polewki, kapłana wywodzącego się z Jawornika, którego życie zostało przerwane zbyt wcześnie. Zebrane zapisy i wspomnienia układają się w opowieść o kapłaństwie przeżywanym blisko ludzi i ich codzienności.

**Nagrobki kapłanów – cisza, która mówi**

Idąc główną alejką w głąb starego cmentarza w Jaworniku, dochodzimy do miejsca szczególnego. To nagrobki kapłanów związanych



Nagrobek ks. Deodata Graczyńskiego oraz ks. Józefa Jodłowskiego (fot. A. Włoch 2025 r.)

z tą parafią, ludzi, którzy przez lata prowadzili wspólnotę, a po śmierci pozostali pośród niej. Najstarsze pomniki należą do ks. Deodata Graczyńskiego i ks. Józefa Jodłowskiego. Oba wykonane z piaskowca, o podobnej formie, dziś już wyraźnie naznaczonej czasem. Reliefy kapłańskie — kielich, hostia, stuła — pozwalają rozpoznać, kto tu spoczywa, nawet wtedy, gdy litery stają się coraz mniej czytelne.

**Nagrobek ks. Deodata Graczyńskiego** przypomina o kapłaństwie długim i odpowiedzialnym. Przez ponad trzydzieści lat, aż do 1894 roku, pełnił on funkcję proboszcza Jawornika. To za jego czasów powstał ten cmentarz, odnowiono drewniany kościół i wzniesiono Wielki Ołtarz. Kroniki zapisują, że w dniu jego pogrzebu zgromadzili się wszyscy parafianie, żegnając kapłana, który był dla nich nie tylko duszpasterzem, lecz także przewodnikiem i opiekunem. Inskrypcja w części frontalnej pomnika: D.O.M / ks. DEODAT GRACZYŃSKI / HON. KANONIK DZIEKAN / ZMARŁ W 72 ROKU ŻYCIA 1894 / POKÓJ JEGO DUSZY

Tuż obok spoczywa **ks. Józef Jodłowski** urodzony w 1853 roku – wikariusz, którego kapłańska droga była krótka i naznaczona

trudnym doświadczeniem. Jego nagrobek jest prosty. Archiwalne zapisy mówią o jego samotności, ubogich warunkach życia i cichym oddaniu pracy duszpasterskiej, szczególnie wśród dzieci, które nazywał swoimi „aniołami”. Ks. Józef Jodłowski w ostatnich latach posługi wspierał ciężko chorego proboszcza Ks. Deodata Graczyńskiego, przejmując część obowiązków duszpasterskich i towarzysząc parafii w czasie trudnym i wymagającym. Zmarł młodo mając 35 lat, w roku 1888, pozostawiając po sobie pamięć kapłana pokornego i wiernego.

Nieco dalej znajduje się grób **ks. Franciszka Maślanki**, proboszcza Jawornika w latach wojny i trudnej powojennej rzeczywistości. Nagrobek, dziś wyraźnie nadszarpnięty czasem i wymagający pilnej, całościowej odnowy, pozostaje jednak ważnym znakiem pamięci. Ks. Franciszek Maślanka zapisał się w pamięci mieszkańców jako pasterz codzienności — to on udzielał chrztów, błogosławił małżeństwa i żegnał najbliższych w chwilach pożegnań. Wciąż są wśród nas ci, którzy pamiętają jego głos i obecność.

W tej samej przestrzeni spoczywa również **ks. Mieczysław Polewka**, rodak z Jawornika. Jego nagrobek i zachowana fotografia



Nagrobek ks. Józefa Jodłowskiego, ks. Franciszka Maślanki oraz ks. Mieczysława Polewki (fot. A. Włoch 2025 r.)

przypominają o kapłaństwie przerwany zbyt wcześnie – w wieku zaledwie 46 lat, w 22 roku posługi.

Ks. Mieczysław Polewka był kapłanem wywodzącym się z jawornickiej wspólnoty. Świecenia kapłańskie przyjął w 1963 roku w katedrze na Wawelu z rąk biskupa Karola Wojtyły, w gronie kapłanów, których łączyła wyjątkowa więź przyjaźni – nazywanych później „muszkieterami Pana Boga”. Dwudziestodwuletnia posługa kapłańska ks. Mieczysława była naczyną chorobą i cierpieniem, znoszonym z pokorą i głęboką wiarą. Zmarł młodo, w 1984 roku, pozostawiając po sobie świadectwo kapłaństwa wiernego do końca.

### Kilka słów na koniec

Opowieść ta nie obejmuje wszystkich grobów ani wszystkich osób spoczywających na jawornickim cmentarzu. Zatrzymujemy się jedynie przy niektórych nagrobkach – starszych, wyróżniających się lokalizacją, formą, inskrypcją

lub historią, które naturalnie przyciągają wzrok i prowokują do zadumy. Nie dlatego, że inne są mniej ważne. Przeciwnie – każda mogiła niesie swój ciężar pamięci, nawet jeśli milczy i nie zdradza swojej historii kamieniem.

W tej przestrzeni spoczywają także inni, których losy zapisały się w dziejach Jawornika – jak Maksymilian Hubicki, dziedzic i właściciel wsi. Są tu groby ludzi zasłużonych, znanych z imienia i nazwiska, ale także ludzi zwykłych – dziadków, ojców, matek i dzieci. Ich nagrobki nie wołają uwagi, nie wyróżniają się formą ani inskrypcją – lecz trwają. A to milczenie, tak samo jak zapisane słowa, jest częścią tej opowieści.

### Zakończenie cyklu

Ten spacer po starym cmentarzu dobiega końca. Kamienie pozostają na swoich miejscach, ciche i cierpliwe. To od nas zależy, czy zatrzymamy się przy nich na chwilę, czy pozwolimy, by pamięć o ludziach i ich losach powoli zniknęła. ■

# Gdy twarze tworzą wspólnotę

Aneta Włoch

W poprzednim numerze „Białego Kamyka” zatrzymaliśmy się przy jednej twarzy. Patrzyliśmy uważnie, próbując czytać z postawy i gestu. Dziś fotografia prowadzi nas dalej.

Nie widzimy już jednej kobiety, lecz trzy. Jedna siedzi. Dwie stoją za nią, kładąc dłonie na jej ramionach. Gest jest prosty, niemal codzienny, a jednak mówi więcej niż słowa. Nie znamy ich imion. Nie wiemy, czy były siostrami, kuzynkami, sąsiadkami. Wiemy tylko jedno – stanęły razem.

W lutym pisaliśmy, że historia Jawornika zapisana jest w twarzach. W marcu widać wyraźniej, że zapisana jest także w relacjach.

To zdjęcie powstało w pierwszych dekadach XX wieku – w świecie, który za chwilę miał się zmienić. Wielu mężczyzn wyjedzie za pracą. Niektórzy nie wrócą z wojny. Nazwiska w księgach parafialnych zaczną powtarzać się w kolumnach zgonów.

Alc codzienność będzie trwać.

I to właśnie kobiety będą ją niosły.

Dom. Ogród. Dzieci. Modlitwę. Pamięć.

Patrząc na to zdjęcie, widzę coś więcej niż układ do fotografii.

Widzę linię, która się nie przerywa.

Widzę kobiecą solidarność, która nie potrzebowała nazwy ani święta.

W dokumentach historycznych Jawornika częściej odnajdujemy nazwiska mężczyzn – w spisach podatkowych, wojskowych, aktach własności. Kobiety pojawiają się obok nich, czasem tylko jako „żona”. A przecież to one dawały ciągłość pokoleń.

Patrząc na te trzy twarze i myślę o kobietach z mojej linii rodzinnej. O tych, których nazwiska odnajduję w metrykach, często obok dat zbyt wczesnych. O tych, które znały biedę,



Portret trzech młodych kobiet z Jawornika, początek XX wieku.  
Fotografia ze zbiorów Muzeum Etnograficznego w Krakowie

wojny i rozstania. Nie opowiadały o sobie wielkich historii. Ich opowieścią było przetrwanie.

Marzec przynosi Dzień Kobiet.

Nie chcę dopisywać do tej fotografii wspólnych haseł. Wystarczy spojrzeć. Te kobiety nie stoją osobno. Podtrzymują się nawzajem. To jest Jawornik opowiedziany przez wspólnotę.

Przez dłonie położone na ramionach.

Przez obecność, która – choć nie zapisana wielkimi literami – ukształtowała wszystko.

Każde imię przywrócone tej fotografii to kolejna karta pamięci. Jeśli ktoś z Państwa rozpoznaje te twarze lub posiada w domowym albumie podobne fotografie, zachęcam do kontaktu: [wlochjawor@gmail.com](mailto:wlochjawor@gmail.com) lub za pośrednictwem redakcji: [bkamyk@op.pl](mailto:bkamyk@op.pl)

# Z archiwum „Białego Kamyka”



Redakcja

W ramach cyklu przypominającego archiwalne teksty sięgamy dziś po artykuł: „Dziewczyna z fontanny” (BK 2006/2).

Gdybyś zechciał mnie kochać. Od nowa kochać...

Zupa przywarła już do dna brązowym smrodem, spadło mleko tocząc się białą plamą pod kredens, zlew od wczoraj rośnie na kształt Himalajów. Michał gorączkuje – trzecia angina w tym miesiącu.

Siedzę, patrząc jak mleczna droga podpełzła już pod dywan, palę papierosa. Dzwonek do drzwi. Wstać, ołowiane nogi nawykem niosą. To listonosz – list ze szkoły. Wychowawca Ani prosi o kontakt – ważna sprawa.

Gdybyś zechciał mnie na nowo pokochać – maniakalnie powtarzam. Już dawno powinienes być w domu. Głuche ściany, głuchy telefon, pusta lodówka. Garnek z zupą skwierczy na rozpalonym palniku. Lustro straszy rozczochraną, zmęczoną kobietą. Wczoraj powiedziałeś, że masz po dziurki w nosie moich pretensji, żalów. Powiedziałeś – nie czekaj z obiadem, wrócę późno.

Gotuję zupę – nie ma już nawet garnka.

Dokąd poszedłeś? Z takiego domu, gdzie krąg lampy mierzy światy kosmiczne, a nic nie łączy – po prostu ucieka się. Lecz dokąd uciec mam ja?

Wyłączyć ten wściekły palnik, zebrać mleko, dać dziecku polopirynę – nie mam siły.

Telefon dzwoni – po chwili słyszę jego dźwięk. Jak długo już dzwoni? Słuchawka waży tonę.

– Hej, co słyszać? Żyjesz? Przejeżdżam właśnie przez Kraków. Niestety nie spotkamy się, bo za chwilę jedziemy dalej.

Kto, skąd? Głos znajomy, ale zza świata.

– Znalazłem twój telefon w książce. Cieszę się, że słyszę twój wspaniale młody głos. Powiedz szybko – jesteś szczęśliwa? Pamiętam cię, pamiętam!

– Kto to dzwoni?

– Wiesz, mam cudowną żonę – opowiadam jej o takiej zwariowanej dziewczynie, która po egzaminie weszła pod fontannę. Pamiętasz?

Pamiętam. Przeszłość strugami zimna w zczarowanym słońcu podpłynęła do pustej butelki po mleku. Pamiętam. – Gdzie jesteś?

– Za chwilę jadę dalej. Bądź szczęśliwa panielko z fontanny!

Gdy wrócił mój mąż na stole stały kwiaty. Zmieniłam fryzurę, wyrzuciłam garnek, zapaliłam lampę, napisałam wiersz.

Patrzył i nie wierzył.

Zofia



# Nagroda za serce i zaangażowanie

Karolina Korneszczuk-Podoba

W listopadzie Pani Katarzyna Firek została uhonorowana Nagrodą Burmistrza – wyróżnieniem przyznawanym za szczególne osiągnięcia w pracy dydaktycznej i wychowawczej. To wyraz uznania dla jej codziennego zaangażowania, profesjonalizmu oraz serca wkładanego w kształtowanie najmłodszych mieszkańców naszej gminy.

## Co ta nagroda znaczy dla Pani osobiście i zawodowo?

Nagroda Burmistrza jest dla mnie ogromnym wyróżnieniem zarówno osobistym, jak i zawodowym. Jako nauczycielka edukacji przedszkolnej, pracująca na co dzień z dziećmi, odbieram ją jako docenienie codziennej pracy wychowawczej, zaangażowania oraz troski o harmonijny rozwój najmłodszych. Daje mi ona poczucie dumy i motywację do dalszego rozwoju, a jednocześnie utwierdza mnie w przekonaniu, że warto pracować z sercem, cierpliwością i uważnością na każde dziecko. Jest to również silny impuls do dalszego doskonalenia, podnoszenia kompetencji oraz podejmowania nowych wyzwań zawodowych.

## Jakie wartości lub idee stara się Pani przekazywać wychowankom na co dzień?

W pracy z dziećmi w wieku przedszkolnym staram się przede wszystkim przekazywać takie wartości jak szacunek, empatia, życzliwość oraz umiejętność współpracy w grupie. Bardzo ważne jest dla mnie budowanie u dzieci poczucia bezpieczeństwa, wiary we własne możliwości

oraz uczenie samodzielności poprzez codzienne doświadczenia i zabawę. Zależy mi na tym, aby potrafiły zauważać i nazywać swoje emocje, rozumieć emocje innych oraz rozwiązywać konflikty poprzez rozmowę. Staram się także wzmacniać w dzieciach wiarę w siebie, pokazując, że każdy może się czegoś nauczyć, a popełnianie błędów jest naturalną częścią rozwoju.

## Czy w swojej pracy ma Pani momenty, które szczególnie zapadły w pamięć?

W mojej pracy jest wiele momentów, które szczególnie zapadły mi w pamięci. Są to chwile, gdy obserwuję pierwsze sukcesy przedszkolaków, ich radość z pokonywania trudności, nawiązywania relacji z rówieśnikami czy zdobywania nowych umiejętności. Najbardziej poruszają mnie sytuacje, w których widzę ogromny postęp dziecka, na przykład gdy nieśmiałe dziecko zaczyna śmiało wypowiadać się w grupie albo gdy dziecko, które na początku roku rozstawało się z rodzicem ze łzami w oczach, po kilku tygodniach wchodzi do sali z uśmiechem. Takie momenty pokazują mi, jak ważne są poczucie bezpieczeństwa, troska, opieka i cierpliwość nauczyciela. Każdy uśmiech dziecka daje mi ogromną satysfakcję i poczucie sensu wykonywanej pracy.

## Co najbardziej motywuje Panią do pracy w zawodzie nauczyciela?

Największą motywacją do pracy w zawodzie nauczyciela przedszkola są dla mnie dzieci, ich naturalna ciekawość świata, szczerłość i spontaniczność. Każdy dzień przynosi nowe doświadczenia i okazje do wspólnego odkrywania świata. Możliwość towarzyszenia dzieciom



w pierwszych etapach edukacji oraz świadomość, że mam realny wpływ na ich rozwój emocjonalny i społeczny, daje mi ogromne poczucie sensu i satysfakcji.

### **Jakie wyzwania napotyka Pani w pracy i jak sobie z nimi radzi?**

Praca z grupą przedszkolaków wiąże się także z wieloma wyzwaniami, takimi jak zróżnicowane potrzeby rozwojowe dzieci, budowanie dobrej i przyjaznej atmosfery w grupie czy współpraca z rodzicami. Staram się radzić sobie z nimi poprzez cierpliwość oraz indywidualne podejście do każdego dziecka. Ważna jest uważna obserwacja wychowanków, bieżąca współpraca z rodzicami i specjalistami, gdy zachodzi taka potrzeba, a także dobra organizacja pracy, konsekwencja w przestrzeganiu ustalonych zasad oraz spokojna i życzliwa komunikacja.

### **Czy ma Pani swoje „małe rytuały” lub sposoby budowania dobrej atmosfery w grupie?**

W codziennej pracy pomagają mi stałe rytuały, które budują poczucie bezpieczeństwa i dobrą atmosferę w grupie. Każdy dzień rozpoczynamy

od wspólnego powitania w kręgu, często w formie piosenki lub krótkiej rymowanki, co daje dzieciom poczucie przynależności. Staram się codziennie znaleźć chwilę na rozmowę o emocjach, pytając dzieci, jak się czują, co sprawiło im radość, a co je zmartwiło. Ważne są także drobne gesty, takie jak wspólne sprzątanie przy muzyce, dzielenie się zabawkami, używanie „magicznych słów”: proszę, dziękuję, przepraszam, czy chwila relaksu przy spokojnej melodii po obiedzie. Powtarzalność tych elementów daje dzieciom poczucie przewidywalności i sprawia, że przedszkole kojarzy im się z ciepłem, troską i wspólną zabawą.

### **Jakie plany lub marzenia zawodowe ma Pani na kolejne lata?**

W kolejnych latach chciałabym nadal rozwijać swój warsztat pracy oraz poszerzać wiedzę z zakresu wspierania rozwoju emocjonalnego dzieci. Zależy mi na tworzeniu środowiska, w którym każde dziecko czuje się bezpieczne, ważne i akceptowane. Planuję uczestniczyć w szkoleniach i kursach, które pozwolą mi jeszcze lepiej rozpoznawać potrzeby rozwojowe

dzieci oraz wspierać je w budowaniu relacji i radzeniu sobie z emocjami. Marzy mi się również realizacja własnych projektów edukacyjnych, na przykład związanych z przyrodą lub rozwijaniem kompetencji społecznych. Chciałabym, aby moja praca nie tylko przygotowywała dzieci do szkoły, ale przede wszystkim pozostawiała w nich dobre wspomnienia, wiarę w siebie i radość z odkrywania świata.

### **Co powiedziałyby Pani młodemu nauczycielowi rozpoczynającemu swoją drogę zawodową?**

Młodym nauczycielom rozpoczynającym swoją drogę zawodową przede wszystkim powiedziałabym, aby dali sobie czas. Praca w przedszkolu

to nie tylko realizacja podstawy programowej, ale przede wszystkim budowanie relacji, które wymagają cierpliwości i uważności. Nie wszystko od razu będzie idealne, najważniejsze są relacje, a nie perfekcyjne scenariusze zajęć. Warto korzystać ze wsparcia bardziej doświadczonych nauczycieli, pytać, dzielić się wątpliwościami i nie bać się prosić o pomoc oraz dobrą radę. Równie istotne jest dbanie o siebie i własny odpoczynek, ponieważ tylko spokojny i życzliwy dorosły potrafi stworzyć dzieciom bezpieczną przestrzeń do rozwoju. Przede wszystkim jednak nie wolno zapominać, jak ogromny wpływ na małego człowieka ma jedno dobre słowo, które często zostaje w dziecku na całe życie. ■

## Sołectwo Jawornik

Sołtys Piotr Norek

Mieszkańcy Jawornika jednogłośnie domagają się poprawy bezpieczeństwa na „Zakopiance”.

W strażnicy Ochotniczej Straży Pożarnej w Jaworniku 17 lutego 2026r. odbyło się zebranie wiejskie sołectwa Jawornik, na którym 72 uprawnionych do głosowania mieszkańców podjęło jednogłośnie kluczową uchwałę dotyczącą poprawy bezpieczeństwa na drodze krajowej nr 7 „Zakopianka”. Spotkanie, zwołane zgodnie ze statutem sołectwa, skupiło się przede wszystkim na problemach ruchu drogowego na tym strategicznym odcinku.

Zebraniu przewodniczył sołtys Piotr Norek, a protokolantem została przewodnicząca Rady Sołectkiej Karolina Korneszczuk-Podoba. Wśród obecnych znaleźli się również przedstawiciele władz lokalnych: burmistrz Miasta

i Gminy Myślenice Jarosław Szlachetka, radna Rady Miejskiej Krystyna Szczotkowska oraz członkowie Rady Sołectkiej. Porządek obrad obejmował m.in. otwarcie zebrania, stwierdzenie jego ważności, wybór przewodniczącego i protokolanta, a następnie prezentację projektu uchwały, odczytanie pisma z Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad (GDDKiA) oddział w Krakowie, wystąpienia gości, dyskusję, głosowanie oraz wolne wnioski.

Centralnym punktem zebrania była dyskusja i głosowanie nad Uchwałą Nr 1, która wzywa GDDKiA oddział w Krakowie do podjęcia pilnych działań na rzecz poprawy bezpieczeństwa na DK7 w Jaworniku. Mieszkańcy, mając na uwadze liczne kolizje i wypadki na tym odcinku, wskazali na konkretne problemy i zaproponowali rozwiązania.

W §1 uchwały domagają się m.in.:

- Natychmiastowego utworzenia przerwy w barierach ochronnych na odcinku Jawornik-Myślenice (w rejonie Tarnówki), aby ułatwić bezpieczne przejście pieszym i rowerzystom, których dystans do

przystanków autobusowych znacznie się wydłużył po zamknięciu niektórych wyjazdów z dróg lokalnych.

- Tymczasowego zabezpieczenia ciągu pieszego w w/w miejscu poprzez poszerzenie korpusu drogi i instalację separatorów.
- Wykonania pasów rozbiegowych w prawo na kluczowych skrzyżowaniach (w rejonie Tarnówki, koło salonu SEAT oraz pod Bugajem) wraz z ich doświetleniem, co ma zwiększyć bezpieczeństwo manewrów skrętu do czasu budowy dróg zbiorczych.
- Przeniesienia tymczasowego fotoradaru z Krzyszkowic do Jawornika, na miejsce przed skrzyżowaniem z drogą wojewódzką nr 955 z ograniczeniem prędkości do 50 km/h, w odpowiedzi na częste zdarzenia drogowe.

W §2 uchwała apeluje o przyspieszenie inwestycji, takich jak budowa drogi zbiorczej łączącej przysiółek Bugaj z węzłem w Krzyszkowicach, ogólnie dróg zbiorczych na odcinku Jawornik-Myślenice oraz węzła drogowego na skrzyżowaniu DK7 z DW955. Mieszkańcy wnioskują o informacje na temat etapu tych prac i terminów ich realizacji, a do czasu ich ukończenia – o wdrożenie tymczasowych rozwiązań z §1.

Ponadto, w §3 uchwała wzywa burmistrza Jarosława Szlachetkę wraz z Radą Miejską w Myślenicach, posła Władysława Kurowskiego oraz starostę Myślenickiego Józefa Tomala do aktywnego wsparcia tych działań, m.in. poprzez oficjalne poparcie dla GDDKiA i koordynację lokalnych inicjatyw. §4 domaga się przeprowadzenia wizji lokalnej w problematycznych miejscach z udziałem sołtysa i Rady Sołectkiej, a §5 wnosi o niezwłoczne informowanie sołtysa o planowanych zmianach w organizacji ruchu na DK7 w Jaworniku.

Uchwała, oparta na art. 36 ust. 1 ustawy o samorządzie gminnym i §6 statutu sołectwa, weszła w życie z dniem podjęcia. Jej wykonanie,



w tym przekazanie treści do adresatów, powierzono sołtysowi Piotrowi Norkowi. Do uchwały dołączono załącznik z listą poparcia mieszkańców Tarnówki w sprawie zabezpieczenia ciągu pieszego.

Po głosowaniu mieszkańcy zgłosili wolne wnioski, dotyczące m.in. zabezpieczenia ubytku w drodze gminnej koło sklepu „Pokusa”, budowy chodnika z oświetleniem od drogi „Północnej” do przysiółka Bugaj, odtworzenia oznakowania poziomego, poprawy odśnieżania łączników DK7 (zwłaszcza koło salonu „SEAT”), budowy w przyszłości ścieżek rowerowych na odcinku Jawornik-Myślenice, wprowadzenia niektórych zmian organizacji ruchu po budowie węzła w Krzyszkowicach, montażu sygnalizacji świetlnej i fotoradaru w rejonie skrzyżowania DK7 z drogą lokalną do strefy przemysłowej oraz rozwiązania problemów z ciężarówkami na Bugaju. Burmistrz Jarosław Szlachetka odniósł się do każdego wniosku, zapewniając o doraźnych działaniach, projektach oświetlenia i chodników, poprawie oznakowania na wiosnę 2026 r., a także o planowanych trasach rowerowych w ramach większych inwestycji.

Burmistrz w trakcie zebrania przekazał również dodatkowe informacje o budowie połączenia kolejowego Kraków-Myślenice, przekazaniu opracowania wariantów drogi ekspresowej S7 do centrali GDDKiA w Warszawie oraz możliwości dofinansowania zakupu rowerów elektrycznych przez Urząd Miasta i Gminy Myślenice.

Zebranie zakończyło się po omówieniu wszystkich punktów, podkreślając jedność mieszkańców w walce o bezpieczniejszą „Zakopiankę”. Uchwała stanowi ważny głos lokalnej społeczności, który może przyspieszyć niezbędne zmiany na tym newralgicznym odcinku drogi.

# Na Dzień Kobiet...

Andrzej Pawłowski

W 1910 r. ogłoszono w Ameryce 8 marca jako Dzień Kobiet. Miał to być szczególny wyraz walki o równouprawnienie kobiet. Od 1975 roku ONZ obchodzi Międzynarodowy Dzień Kobiet jako dzień uznania „zasług wszystkich kobiet bez względu na podziały narodowościowe, etniczne, językowe, kulturowe, gospodarcze czy polityczne”, zachęcając do „refleksji nad postępem dokonanym w dziedzinie praw kobiet.

Znacznie wcześniej, bo już w XVII w. ludzie zaczęli w Anglii świętować Niedzielę u Matek – we wdzięczności za ich dar macierzyństwa. Tradycja ta rozwinęła się w postaci obchodzonego dziś na całym świecie Dnia Matki.

Dzisiaj „fenomen kobiety” jest jakże często zniekształcany i nadużywany. Ba, nawet wytworzyła się niezdrowa konkurencja między Dniem Kobiet i Dniem Matki, jakby chciano oderwać macierzyństwo od kobiecości.

A jak zaplanował to dla nas Pan Bóg?

Mężczyzna i kobieta są stworzeni, to znaczy chciani przez Boga, z jednej strony w doskonałej równości jako osoby ludzkie, a z drugiej strony, w ich byciu mężczyzną i kobietą (KKK 306).

Posłuchajmy słów Pana Boga skierowanych do serc kobiet. Ks. Mariusz Jawny SDB tłumaczy, że tekst ten jest parafrazą słów z Pisma Świętego, które zostały ułożone w formie listu.

## List Pana Boga do serca kobiety

„Jesteś piękna taką, jaką Cię stworzyłem” (Rdz 1,31). Kocham Cię, właśnie taką jaką jesteś, bo jesteś piękna. Stworzyłem Cię na Swój obraz i podobieństwo, zatem grzechem jest uważać inaczej. „Bo góry mogą ustąpić i pagórki się zachwiać, ale miłość moja nie odstąpi od ciebie” (Iz 54,10).



Bóg Cię stworzył, więc rozumie Twoje problemy i troski, zna Twe myśli i rozterki, jednak nigdy nie zostawi Cię samej, nie porzuci. Nawet gdyby wszyscy inni Cię opuścili.

Przerzuc wszystkie swe troski na Pana, a On pomoże Ci je dźwigać. „Przyjdźcie do Mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obciążeni jesteście, a Ja was pokrzepię” (Mt 11, 28) i nie lękaj się bo On zawsze jest przy Tobie. „Chociażbym chodził ciemną doliną, zła się nie ulęknę, bo Ty jesteś ze mną” (Ps 23, 4).

Bóg mówi: Ja dam Ci siłę, nowe serce i nowego ducha. Nie lękaj się, bo we Mnie jest siła i moc. Ja Ciebie nie zawiodę. Pomogę Ci we wszystkim i pokażę nawet to, czego nie widzisz. Jeśli tylko zechcesz...

Wszystko Ci wolno, jednak pamiętaj, że nie wszystko się opłaca, nie wszystko ma dobry skutek. Bądź czysta i skromna, bo piękno pochodzi z wnętrza, z Twego serca. Bądź dobra. Nie kłam, nie oczerniaj, nie oceniaj, mów prawdę. Niech świadczą o Tobie twe czyny, a nie Twe słowa. Moja miłość żyje właśnie w Tobie.

Jednak by pokochać innych, musisz pokochać siebie. Nie bój się. Nie porównuj z innymi. Kochaj męża swego, bo Ty jesteś Jego, a on Twój. Przebaczaj, nawet gdy to trudne. Ja będę Twoją siłą, gdy będziesz we Mnie trwać.

Nigdy Cię nie opuszczę, zawsze będę przy Tobie. Lecz czy pozwolisz mi działać, czy mi zaufasz?! Kocham Cię – Twój Tato – Bóg.

(wg [www.czybyogistnieje.pl](http://www.czybyogistnieje.pl))



# „Poduszkowe Kino Scholkowe”

Justyna Tyrka



21 lutego nieopodal plebanii unosił się wyjątkowo smakowity zapach świeżego popcornu. To Koralki Matki Bożej zamieniły dom parafialny w salę kinową.

Zależało nam, żeby nasze „Poduszkowe Kino Scholkowe” miało w sobie wszystko co powinno mieć prawdziwe kino. Dlatego była maszyna do popcornu, ciepłe nachosy z sosami, wielki ekran na którym wyświetliliśmy film, a przede wszystkim – była podłoga szczelnie wyłożona matami. Dzieci przyszły wyposażone profesjonalnie: przyniosły własne kocyki, ulubione pluszaki i poduszki.

Film oczywiście był ważny. Ale ważne też było kogo się ma obok siebie – swojego

przyjaciela, z którym można dzielić radość i emocje. Okazało się, że scholka to nie tylko próby i śpiew. To także bycie razem i wspólna radość oglądania. Jedno jest pewne: po tym wieczorze słowo „kino” w naszej scholce nabrało nowego znaczenia. I mamy przeczucie, że to nie była ostatnia projekcja.



# Triduum Paschalne

opracowanie Lucyna Bargieł



**Triduum**, czyli trzy dni: Wielki Czwartek, Wielki Piątek, Wielka Sobota, w których Pan Bóg okazał swoją zbawczą miłość.

**Wielki Czwartek** jest pamiątką Ostatniej Wieczerzy. Pan Jezus znajduje sposób, by zostać z nami do końca świata. Ustanawia sakrament Eucharystii, w którym zostaje z ludźmi pod postacią chleba i wina.

**Wielki Piątek**, dzień sądu, męki i śmierci Pana Jezusa. Jezus przyjął niesprawiedliwy wyrok, biczowanie, koronowanie cierniem, dzwiganie krzyża i śmierć na Golgocie.

**Wielka Sobota**, Pan Jezus jest złożony do grobu. Oczekujemy na zmartwychwstanie. Czuwamy przy grobie, adorujemy Najświętszy Sakrament i oczywiście idziemy ze święconką. ■





# Bal w przedszkolu

Magdalena Hobot

Przedszkole wypełniło się muzyką, śmiechem i feerią barw. Wszystko za sprawą długiego oczekiwanego balu karnawałowego, który jak co roku dostarczył dzieciom mnóstwo radości i niezapomnianych wrażeń. Tego dnia sala przedszkolna zamieniła się w prawdziwą salę balową. Kolorowe girlandy, balony oraz migoczące dekoracje stworzyły wyjątkowy klimat. Największe wrażenie robiły jednak stroje naszych przedszkolaków. Wśród uczestników można było spotkać księżniczki, superbohaterów, zwierzątka, policjantów, wróżki, piratów, a nawet postacie z ulubionych bajek. Każde dziecko z dumą prezentowało swoje przebranie podczas wspólnej zabawy i pamiątkowych zdjęć. Ogromną atrakcją tegorocznego balu była

wizyta DJ-a, który zadbał o oprawę muzyczną wydarzenia. Dzięki niemu dzieci mogły

poczuć się jak na prawdziwej dyskoteczce! Wesołe, znane i lubiane piosenki porwały wszystkich do tańca. Nie zabrakło również zabaw integracyjnych oraz wspólnych tańców w kole, które wywołały wiele uśmiechów i pozytywnych emocji.

Bal to nie tylko wspaniała zabawa, ale także ważne doświadczenie społeczne dla najmłodszych. To czas integracji, rozwijania wyobraźni oraz budowania relacji rówieśniczych. Uśmiechy dzieci i ich entuzjazm są najlepszym dowodem na to, że był to dzień pełen magii i radości.

Serdecznie dziękujemy wszystkim, którzy zaangażowali się w organizację tego wyjątkowego wydarzenia: rodzicom, nauczycielom oraz zaproszonemu DJ-owi. Już dziś nie możemy doczekać się kolejnego balu! ■

## INTENCJE MSZALNE

### 09.03 PONIEDZIAŁEK

- 7:00** + Lidia Hudaszek w 1. rocznicę śmierci
- 8:30** + Stanisław Podoba od Andrzeja Dyduły
- 10:00** + Tadeusz Góralik – od Renaty Marzec
- 16:00** W intencji chorych naszej parafii – od Parafialnego Zespołu Caritas
- 18:00** Dziękczynna za otrzymane łaski, z prośbą o dalsze Boże błogostawieństwo, zdrowie i potrzebne łaski dla prababci

### 10.03 WTOREK

- 7:00** W intencji parafian
- 8:30** Rezerwacja
- 10:00** Rezerwacja
- 18:00** + Władysław Wilkołek – od wnuczki Justyny z rodziną

### 11.03 ŚRODA

- 7:00** + Halina Kordas – od syna Sylwestra z rodziną
- 8:30** + Stanisław Podoba od Małgorzaty i Andrzeja Korneszczuk z Gorlic

- 10:00** Rezerwacja
- 16:30** + Tadeusz Góralik – od sąsiadów Dąbrowa, Korzeniowskich i Leśniewskich
- 18:00** **Zbiorowa:** 1) + Angelika Brewczyńska – od Anny i Tadeusza Nalepa; 2) + Franciszek Papiernik – od rodziny Ożóg; 3) + Marian Gubała – od rodziny Gwóźdź; 4) + Józef Szlachetka, Wiktoria żona – od sąsiadki; 5) + Roman Węgrzyn – od rodziny Król; 6) + Helena Woźniak od Edyty i Władysława Kurowskich z rodziną; 7) + Stanisław Owczarkiewicz – od Doroty i Piotra Wilk z Zakopanego; 8) + Teresa Biela w 10. rocznicę śmierci;

### 12.03 CZWARTEK

- 7:00** + Władysław Orzechowski – od żony Franciszki
- 18:00** Rezerwacja

### 13.03 PIĄTEK

- 7:00** W intencji parafian
- 18:00** **Zbiorowa:** 1) + Ryszard Zachara w 5. rocznicę śmierci; 2) + Anna Pająk – od pra-

- cowników firmy Jan; 3) + Eugeniusz Wróbel – od rodziny Szląków i Gastołów; 4) + Aniela Dymek – od Róży świętej Małgorzaty Marii Alacoque; 5) + Janusz Pietrzyk – od rodziny Mleczek i Kótula; 6) + Anna Prokocka – od Andrzeja Wydra; 7) + Piotr Kanicki – od rodziny Kuciel; 8) + Tadeusz Góralik – od córki Karoliny i Kacpra

### 14.03 SOBOTA

- 7:00** + Ryszard Świerczyński – od wnuczki Sylwii z rodziną
- 18:00** + Elżbieta i Józef Szlachetka, Antonina i Józef Bargiet i ich rodzice

### 15.03 NIEDZIELA

- 7:00** Dziękczynno-błagalna w intencji członkini Róży świętej Królowej Jadwigi i ich rodzin
- 9:00** + Mateusz Kościelniak, Józef Braś w 2. rocz. śmierci
- 11:00** + Adrian Wilkołek i zmarli z rodzin Wilkołek i Kurowskich
- 15:30** + Andrzej i Helena Kurowscy

**16.03 PONIEDZIAŁEK**

**7:00** + Stanisław Owczarkiewicz – od kolegów kierowców

**18:00** + Zofia Górka – od brata Jana z rodziną

**17.03 WTOREK**

**7:00** + Stanisław Salawa w 9. rocznicę śmierci

**18:00** + Ryszard Świerczyński – od wnuka Piotra z rodziną

**18.03 ŚRODA**

**7:00** + Władysław Wilkołek – od Krystyny Szlachetka

**18:00** **Zbiorowa:** 1) + Zofia i Franciszek Węgrzyn, ich rodzice, rodzeństwo oraz zmarli z rodziny; 2) + Edward Liśkiewicz i Helena żona; 3) + Franciszek Papiernik – od rodziny Mądrala; 4) + Marian Gubała – od rodziny Hodurek; 5) + Janina Podoba – od wnuka Szymona z rodziną; 6) + Helena Woźniak – od wnuczki Justyny z rodziną; 7) + Halina Kordas – od brata Jerzego z żoną; 8) + Andrzej Kurowski, Helena żona, Józefa i Mieczysław Prokoccy, Władysław Wilkołek, Krzysztof Trojan; 9) + Anna Prokocka – od wnuków Grzegorza, Sławomira i Pawła; 10) + Józef Węgrzyn, Maria żona, Józef syn, Piotr wnuk, Józef Jończyk, Rozalia żona, Janina Judasz;

**19.03 CZWARTEK**

**7:00** + Władysław Orzechowski – od siostry Haliny;

**18:00** + Józefa, Joanna i Kazimierz Sottys

**20.03 PIĄTEK**

**7:00** W intencji parafian

**18:00** O Boże błogostawieństwo dla czcicieli świętego Michała Archanioła i ich rodzin oraz o rozwój kultu i Rycerstwa świętego Michała Archanioła naszej parafii

**21.03 SOBOTA**

**7:00** Rezerwacja

**18:00** + Jacek Janicki, Wojciech Janicki, Waleria i Salomea żony, Piotr Syrda, Zofia żona, Tadeusz syn i zmarli z tych rodzin

**22.03 NIEDZIELA**

**7:00** + Józef Tomal, Wiktoria żona, Józef z syn, Józef

Kopta, Aniela żona, Alojzy Surmiak, Wanda żona i ich rodzice

**9:00** + Jerzy Podoba w 4. rocznicę śmierci, jego rodzice Wiktoria i Józef

**11:00** + Władysław Jan Tomal, zmarli z rodziny i Ryszard Król

**15:30** Dziękczynno-błagalna w dniu urodzin Gabrieli

**23.03 PONIEDZIAŁEK**

**7:00** + Piotr Kaniecki – od żony z synem

**18:00** + Stanisław Podoba od Marty i Marcina Banyś

**24.03 WTOREK**

**7:00** W intencji parafian

**18:00** + Tadeusz Kocańda – od córki Agnieszki z rodziną

**25.03 ŚRODA**

**7:00** + Władysław Orzechowski – od brata Józefa z rodziną

**18:00** **Zbiorowa:** 1) + Angelika Brewszyńska – od Bernadetty i Józefa Polewka z rodziną; 2) + Stanisław Góralik, Karolina żona, Krzysztof wnuk i dusze w czyśćcu cierpiące; 3) + Waleria Kurowska, Stanisław mąż, ich dzieci i zmarli z rodziny; 4) + Roman Węgrzyn – od Róży św. Jana Pawła II; 5) + Ryszard Świerczyński – od prawnuków Kaliny, Olka i Julka; 6) + Halina Kordas – od Janusza i Moniki Szlachetka z rodziną; 7) + Stanisław Owczarkiewicz – od pracowników firmy AS z Zakopanego; 8) + Waleria i Stanisław Kurowscy i ich rodzice, Maria i Władysław dzieci, Maria i Zofia Galas

**26.03 CZWARTEK**

**7:00** + Aniela Dymek – od syna Krzysztofa z rodziną

**18:00** + Władysław Wilkołek – od wnuczki Sabiny z rodziną

**27.03 PIĄTEK**

**7:00** W intencji parafian

**18:00** **Zbiorowa:** 1) + Teresa Życka – od rodziny Ciężarek; 2) + Marian Gubała – od rodziny Matoga; 3) + Eugeniusz Wróbel – od pracowników pogotowia; 4) + Janusz Pietrzyk – od sąsiada Adama; 5) + Janina Podoba – od syna Władysława z żoną; 6) + Helena

Woźniak – od wnuka Dariusza z rodziną; 7) + Anna Prokocka – od Dagmary i Zbigniewa Drabik; 8) + Tadeusz Góralik – od brata Stawomira

**28.03 SOBOTA**

**7:00** W intencji rodzin – od IV Kręgu Domowego Kościoła

**18:00** + Bolesław i Kazimiera Hudaszek, Stanisława synowa

**29.03 NIEDZIELA**

**7:00** + Halina Kordas – od rodziny Łapa

**9:00** + Józefa Traczyk i rodzice

**11:00** + Rezerwacja

**15:30** + Józefa i Mieczysław Prokoccy

**30.03 PONIEDZIAŁEK**

**7:00** + Władysław Orzechowski – od Kazimierzy Zachariasz

**18:00** + Stefania i Stanisław Łapa, ich rodzice, Józef i Ewa Łapa, Zofia i Franciszek Węgrzyn, Alicja i Stanisław Łapa

**31.03 WTOREK**

**7:00** W intencji parafian

**18:00** + Rezerwacja

**01.04 ŚRODA**

**7:00** + Andrzej Oliwa, Maria żona, Roman Rusek, Władysław żona, Józef i Ryszard synowie, Wojciech Szlachetka, Maria i Helena żony, Kazimierz Siuta, Helena Szlachetka, Kazimierz Żelazny

**18:00** **Zbiorowa:** 1) + Anna Pałąk – od sąsiadów Opyrchał; 2) + Marian Gubała – od sąsiadów Kurowskich; 3) + Władysław Wilkołek – od Bogumiły i Bogustawa Cieślak; 4) + Roman Węgrzyn – od rodziny Świątłoń; 5) + Helena Woźniak – od chrześnicy Bogumiły z rodziną; 6) + Halina Kordas – od Marii i Natalii Hołuj; 7) + Stanisław Owczarkiewicz – od kuzynki Teresy Marin z rodziną; 8) + Anna Prokocka – od rodziny Byliców; 9) + Tadeusz Góralik – od siostry Jolanty z rodziną

**02.04 WIELKI CZWARTEK**

**18:00** 1) Dziękczynna za ustanowienie sakramentu Eucharystii i Kapłaństwa z prośbą o Boże błogostawieństwo, zdrowie, dary Ducha Świę-

tego i opiekę Matki Najświętszej dla naszych kapłanów oraz o nowe święte powołania kapłańskie, zakonne i misyjne także z naszej parafii – od Wspólnoty Komunii Świętej Wynagradzającej; 2) Dziękczynna za dar kapłaństwa

#### 04.04 WIELKA SOBOTA

**19:00** 1) Rezerwacja; 2) W intencji parafian

#### 05.04 NIEDZIELA

**7:00** Rezerwacja

**9:00** + Krzysztof Kasperczyk i Tomasz Żarski

**11:00** + Stanisław Liszkiewicz, Józefa żona, Stanisław i Andrzej synowie, Marian Kalisz, Andrzej Kalisz, Aniela żona

**15:30** Rezerwacja

#### 06.04 PONIEDZIAŁEK

**7:00** + Franciszek i Łucja Węgrzyn

**9:00** Rezerwacja

**11:00** + Andrzej Jania, Bogusław syn i rodzice Jan i Wiktoria i teściowie Anna i Stanisław Podoba

**15:30** + Maria Kaim w 4. rocznicę śmierci, Czesław syn w 2. rocznicę śmierci

#### 07.04 WTOREK

**7:00** W intencji parafian

**18:00** Dziękczynna z prośbą o Boże błogostawieństwo, zdrowie i opiekę Matki Bożej dla Helenki i Antosia z okazji urodzin

#### 08.04 ŚRODA

**7:00** + Jan Łapa, Helena i Franciszek Łapa, Jan i Marian Nędzia, Roman i Maria Bargieł

**18:00** **Zbiorowa:** 1) + Angelika Brewczyńska – od Teresy Życkiej z rodziną; 2) + Maria i Bolesław Zborowscy, Janina i Jan Kurowscy, Rozalia i Władysław Łapa, Celina

córka; 3) + Roman Węgrzyn – od rodziny Walas; 4) + Stanisław i Stanisława Szlachetka i ich dzieci; 5) + Janina Podoba – od sąsiadów – rodzina Świątłoi; 6) + Halina Kordas – od Barbary i Piotra Szlachetka; 7) + Anna Prokocka – od Katarzyny synowej; 8) + Władysław Orzechowski – od Teresy Dąbrowa; 9) + Tadeusz Góralik – od siostry Grażyny z rodziną; 10) + Stanisław Podoba od wnuczki Leny

#### 09.04 CZWARTEK

**7:00** + Władysław Wilkołek – od Anny i Adama Róg

**18:00** + Tadeusz Kocańda – od córki Anny z rodziną

#### 10.04 PIĄTEK

**7:00** + Maria Szlachetka, Roman mąż, Stanisław syn, Daniel Łakomy, Marianna żona, Kazimierz Szwaja, Stanisława żona

**18:00** **Zbiorowa:** 1) + Franciszek Papiernik – od druhów i druchen z OSP Jawornik; 2) + Marian Gubała – od rodziny Kurowskich z Syberii; 3) + Eugeniusz Wróbel – od rodziny Norek; 4) + Aniela Dymek – od Henryka i Aleksandry Wojtan z rodziną; 5) + Ryszard Świerczyński – od rodziny Kręt; 6) + Helena Woźniak – od rodzin Starzec i Kopcych; 7) + Stanisław Owczarkiewicz – od kolegi Stanisława z rodziną; 8) + Piotr Kaniecki – od rodziny Raczek; 9) + Władysław Orzechowski – od rodziny Tatka;

#### 11.04 SOBOTA

**7:00** + Łukasz Palenik w 2. rocznicę śmierci – od rodziców

**18:00** Dziękczynno-błagalna w 10. rocznicę ślubu Eweliny i Piotra i dla całej rodziny

#### 12.04 NIEDZIELA

**7:00** Rezerwacja

**9:00** + Stanisław Liszkiewicz, Józefa żona w rocznicę śmierci, Stanisław i Andrzej synowie, Marian Kalisz, Andrzej Kalisz, Aniela żona, Roman i Maria Koperek

**11:00** + Józef Podoba, Franciszka żona

**15:30** + Polikarp Stańczak, Stanisław Kurowski, Helena żona

### KALENDARIUM LITURGICZNE

13.03 Droga Krzyżowa

15.03 IV Niedziela Wielkiego Postu

19.03 Uroczystość św. Józefa, Oblubieńca NMP

20.03 Droga Krzyżowa

22.03 V Niedziela Wielkiego Postu

25.03 Uroczystość Zwiastowania Pańskiego

29.03 Niedziela Palmowa Męki Pańskiej

02.04 Wielki Czwartek

03.04 Wielki Piątek

04.04 Wielka Sobota

05.04 Niedziela Zmartwychwstania Pańskiego

06.04 Poniedziałek Wielkanocny

12.04 II Niedziela Wielkanocna, czyli Miłosierdzia Bożego

### CHRZTY

Adrianna Bujak

### POGRZEBY

+ Tadeusz Góralik

+ Józefa Tokarz

+ Zofia Hudaszek

**BIAŁY KAMYK** – redaguje zespół; **Opiekun:** ks. Władysław Salawa; **Redakcja:** Lucyna Bargieł, Dawid Grzeszkowicz; Beata Kiełbowicz, Karolina Korneszcuk-Podoba, Elżbieta Łabędzka, Andrzej Pawłowski, Agnieszka Rozum, ks. Marcin Sędzik, Michał Tomal, Justyna Tyrka, Aneta Włoch; **Skarbnik:** Bogumiła Węgrzyn;

**Okładka:** *Chrystus i Samarytanka*, H. Siemiradzki, Wikipedia, domena publiczna

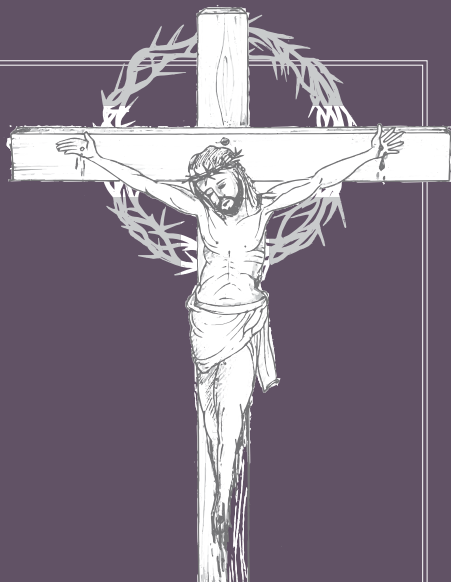
**Foto:** Paweł Ciaputa; Karolina Korneszcuk-Podoba; **Skład:** Małgorzata Gumularz

**Adres:** www.bialykamyk.net; **e-mail:** bkamyk@op.pl; **Druk:** Poligrafia Salezjańska, ul. Bałuckiego 8, Kraków

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i opracowania edytorskiego nadesłanych tekstów.

# Program rekolekcji wielkopostnych

JAWORNIK 08.03. – 11.03.2026 r.



## NIEDZIELA

- 07.00 Msza św. z nauką dla wszystkich
- 09.00 Msza św. z nauką dla wszystkich
- 11.00 Msza św. z nauką dla wszystkich
- 15.00 Gorzkie Żale z kazaniem pasyjnym
- 16.00 Nauka dla małżonków i rodziców
- 16.45 Msza św.
- 17.30 Nauka dla młodzieży szkoły średniej, studiującej i pracującej

## PONIEDZIAŁEK

- 07.00 Msza św. z nauką dla wszystkich
- 08.30 Msza święta z nauką dla uczniów z kl. IV – VIII Szkoły Podstawowej
- 10.00 Msza święta z nauką dla uczniów z kl. I – III Szkoły Podstawowej
- 11.30 odwiedziny chorych ze spowiedzią i Komunią św.
- 15.30 Spowiedź dla chorych i starszych
- 16.00 Msza św. dla chorych i starszych z udzieleniem sakramentu namaszczenia chorych
- 18.00 Msza św. z nauką dla wszystkich

## WTOREK

- 07.00 Msza św. z nauką dla wszystkich
- 08.30 Msza święta z nauką dla uczniów z kl. IV – VIII Szkoły Podstawowej
- 10.00 Msza św. z nauką dla uczniów z ks. I – III Szkoły Podstawowej
- 14.00 Spowiedź dla wszystkich do godz. 18 z przerwą 16.00–16.30
- 18.00 Msza św. z nauką dla wszystkich

## ŚRODA

- 07.00 Msza św. z nauką i błogostawieństwem rekolekcyjnym dla wszystkich
- 08.30 Msza św. z nauką i błogostawieństwem rekolekcyjnym dla uczniów z kl. IV– VIII SP
- 10.00 Msza św. z nauką i błogostawieństwem rekolekcyjnym dla uczniów z kl. I–III SP
- 11.30 Nabożeństwo Eucharystyczne z błogostawieństwem dzieci w wieku przedszkolnym
- 16.30 Msza św. dla Róż Różańcowych i Wspólnoty Komunii św. Wynagradzającej
- 18.00 Msza św. z nauką i błogostawieństwem rekolekcyjnym dla wszystkich